GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 3 CZERWCA 2000 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 66 ◆ CENA 5,- Kč

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Krytycznie ustosunkowują się do pracy rządu ČSSD mieszkańcy RC - wynika z sondażu IVVM. Negatywnie postrzegane są głównie kroki na rzecz zwalczania przestępczości gospodarczej (90 proc. respondentów), bezrobocia (89 proc.) oraz przestępczości zorganizowanej (80 proc.). Dodatnio oceniana jest poprawa stosunków ze Słowacją (55 proc.).

■ Odbywający siedmiodniową podróż po Europie, prezydent USA Bill Clinton będzie od soboty do poniedziałku w Rosji i spotka się w Moskwie z prezydentem Władimirem Putinem.

■ Film Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem" otrzymał pierwszą nagrodę na moskiewskim festiwalu filmowym narodów słowiańskich i prawosławnych.

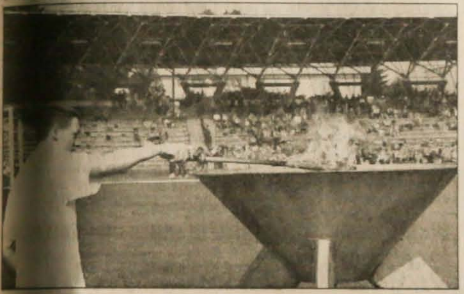

▲ *Defilada otwarcia - uczniowie PSP w Hawierzowie-Błędowicach z maskotką igrzysk, Tytusem.* ◆ *Radość z sukcesu...* ◆ *Obok: Znicz XVIII Igrzysk PSP zapala Daniel Fukała, uczeń PSP w Karwinie-Nowym Mieście.*
Zdjęcia: FRANCISZEK BAŁON

MŁODZIEŻ OPANOWAŁA TRZYNIECKI STADION

Igrzyska szkolne w blasku słońca

Trudno sobie wyobrazić lepsze obchody Międzynarodowego Dnia Dziecka od tych zorganizowanych na sportowo. Przekonali się o tym ponownie uczestnicy ostatnich już w kończącym się tysiącleciu XVIII Igrzysk Lekkoatletycznych Uczniów Polskich Szkół Podstawowych w RC, którzy przedwczoraj zjechali do Trzyńca na pięknie usytuowany u stóp Jaworowego stadion Klubu Sportowego Huty Trzynieckiej. Tegoroczni organizatorzy - PSP Karwina-Nowe Miasto, jej Koło Macierzy Szkolnej oraz ZG PZKO - mieli w dodatku ogromne szczęście do pogody!

Jeszcze w przededniu zawodów mieli oni wyraźnie zatroskane miny i z niepokojem spoglądali w niebo. Wszak środa była - jak na koniec maja - przenikliwie chłodna i deszczowa, niczym podczas Zimowego Rajdu Gwiaździstego na Bagińcu... No i stało się - czwartek 1 czerwca, jakby za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, był dniem pogodnym, umiarkowanie ciepłym i słonecznym - wprost wymarzonym do organizowania podobnych imprez.

Po godzinie ósmej mogła się rozpocząć nieodzowna defilada głównych bohaterów Igrzysk - zawodniczek i zawodników polskich szkół podstawowych. Na czele bajecznie kolorowej kolumny wdzięcznie kroczyły mażoretki z PSP Błędowice w symbolicznych biało-czerwonych strojach wraz z „dobrym duszkiem" imprezy - maskotką Tytusem. Za nimi maszerowali w porządku alfabetycznym reprezentanci 27 PSP od Bukowca i Mostów k. Jabłonkowa po Lutynię Dolną. Paradę zamykała tradycyjnie szkoła-organizatorka.

Po hejnale Igrzysk dyrektor PSP Karwina-Nowe Miasto, Jadwiga Palowska, w krótkim przemówieniu przypomniała główną ideę imprezy i powitała wszystkich uczestników oraz gości: konsul Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie Małgorzatę Filipek, prezeza ZG PZKO Zygmunta Stopę, prezesa ZG Macierzy Szkolnej Janusza Brannego, inspektora d/s polskich szkół Kazimierza Worka, dyrektorkę Urzędu Szkolnego w Karwinie Miroslavę Kučową, wicedyrektora Urzędu Szkolnego we Frydku-Mistku Milana Thiela, dyrektorów i nauczycieli PSP, rodziców.

Wzruszającym momentem było jak zawsze zapalenie znicza. Tego szczególnego zaszczytu dostąpił uczeń klasy IX PSP z Karwiny-Nowego Miasta Daniel Fukała, uzyskujący nie tylko bardzo dobre wyniki w nauce, ale będący też wyróżniającym się i wszechstronnym sportowcem. Ślubowanie w imieniu wszystkich 487 zawodniczek i zawodników złożyła uczennica kl. VII Agata Wacławik. Te momenty były niejako symbolicznymi zwiastunami zbliżających się... Letnich Igrzysk Olimpijskich, które w połowie września rozpoczną się w Sydney.

Na zakończenie ceremonii otwarcia krótki pokaz swych umiejętności dały mażoretki, po czym rozpoczęły się zmagania zawodników (wg kategorii wiekowych). Skakali w dal i wzwyż, biegali po tartanowej bieżni, rzucali piłeczką, współzawodniczyli w pchnięciu kulą. Wszyscy ambitnie walczyli o honor swej PSP. Towarzyszył im doping koleżanek i kolegów z ławy szkolnej. Atmosfera była wspaniała. Nad sprawnym przebiegiem całości, jak i poszczególnych dyscyplin, czuwały przeróżne komisje na czele z szefem zawodów, wicedyrektorem karwińskiej PSP Tomaszem Śmiłowskim, oraz sędziowie trzynieckiej sekcji lekkoatletycznej na czele z Jaroslavem Chlopčikiem.

O godz. 9.45 wytrawny spiker imprezy, Marek Siderek, ogłosił pierwsze zwyciężczynie. Dekoracji medalistów dokonywali goście honorowi Igrzysk. Nagrodami dla najlepszych były koszulki i maskotki Polskiego Komitetu Olimpijskiego; pozostali zaś zawodnicy otrzymali koszulki z emblematem Tytusa i książeczki o tej popularnej postaci. Wszystko to ufundowali sponsorzy.

Na zakończenie zmagań odbyły się emocjonujące - jak zawsze - biegi rozstawne i ogłoszenie zwycięzców tych nadzwyczaj udanych zawodów. (Wyniki XVIII Igrzysk podamy na łamach „GL" w przyszłym tygodniu). Organizatorką następnych - już w nowym tysiącleciu - będzie PSP z Karwiny-Frysztatu.

EDWARD FIRLA

6. MIEJSCE W KONKURSIE OGÓLNOPOLSKIM

Sukces Joasi

LUTYNIA DOLNA (h) - Uczennica 9. klasy Polskiej Szkoły Podstawowej w Lutyni Dolnej, Joanna Bartulec, odniosła duży sukces w 7. Ogólnopolskim Konkursie Ortograficznym. **W mocnej konkurencji rówieśników z całej Polski zajęła w finałowych zmaganiach, które odbyły się w środę** w Katowicach, 6. miejsce. Polskiego uczy jej klasę mgr Aleksandra Sembol.

„Razem ze mną pojechały do Katowic Lenka Chlebek z Gnojnika, Basia Rygiel z Karwiny-Frysztatu i Grażyna Krucina z Karwiny-Nowego Miasta, które podobnie jak ja były laureatkami zaolziańskiego konkursu o tytuł Mistrza Ortografii" - powiedziała „GL" Joasia. „Wszystkie zakwalifikowałyśmy się do ścisłego finału, wszystkie też

Ciąg dalszy na str. 2

– *Siano jest tańsze.* Rys. BRONISŁAW LIBERDA

„OKOLICE FRYSZTATU" I 45-LECIE HAWIERZOWA

Dawnych wspomnień czar

KARWINA (o) - Zauważyć można ostatnio zwiększone zainteresowanie dawną i niedawną przeszłością. Ludzie chcą poznawać swoje korzenie, ciekawi są zmian zachodzących w życiu rodziny i społeczeństwa.

Potwierdzeniem tego mogą być wystawy. W czwartek otwarto od razu dwie. Najpierw w Bibliotece Regionalnej na rynku Masaryka zainaugurowano wystawę „Okolice Frysztatu", na której znany kolekcjoner Józef Chmiel prezentuje dokumenty, zdjęcia, pocztówki, mapy, pokazujące dawne, często już nie istniejące zabytki, widoki z okolic Frysztatu, tzn. starej Karwiny, Darkowa, Raju, Starego Miasta, Łąk, czyli gmin będących dziś dzielnicami miasta Karwiny.

Po południu natomiast uroczyście otwarto w Państwowym Archiwum Powiatowym wystawę „Hawierzów ma 45 lat". Stara się ona przybliżyć historię najmłodszego miasta republiki. Poznać na niej można m.in. dzieje gmin, na których terenie miasto powstawało. Uwagę zwróci na pewno sztandar i insygnia prezydenta Hawierzowa, które pożyczono na wystawę tylko na jeden miesiąc. Poza dawnymi zdjęciami, pocztówkami, mapami, znajdują się tu różne dokumenty - chociażby propozycje nazw rodzącego się miasta, dziś wzbudzające już tylko uśmiech. Część ekspozycji poświęcona jest dawnym hawierzowskim świętom kwiatów.

Pierwszą wystawę zwiedzać można do końca czerwca, drugą - do końca roku; obie dziś i jutro w godzinach od 9 do 17 w ramach przebiegających w mieście Dni Karwiny.

KTO ZASTĄPI PREMIERA RP JERZEGO BUZKA?

Kandydatem M. Krzaklewski

WARSZAWA - Szef Ruchu „Solidarni w Wyborach" Jerzy Gwiżdż (AWS) zgłosił oficjalnie kandydaturę lidera Akcji Mariana Krzaklewskiego na stanowisko premiera.

Gwiżdż wystąpił z wnioskiem do RS AWS, której Krzaklewski jest honorowym przewodniczącym, o udzielenie rekomendacji tej kandydaturze.

„Nie ma już czasu na to, aby dalej prowadzić pomiędzy koalicjantami »grę dla samej gry«" - napisali posłowie Ruchu „Solidarni w Wyborach" w liście, który skierowali do przewodniczącego RS AWS premiera Jerzego Buzka. „Wnosimy do pana, jako przewodniczącego RS AWS, o udzielenie rekomendacji tej kandydaturze dla prezydium AWS" - czytamy w liście do Buzka.

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie małe, po południu możliwe burze. Temperatura w nocy od 12 do 9 st., w dzień od 25 do 28 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

NIEDZIELA - Słonecznie, wieczorem możliwe burze. Temperatura w nocy od 14 do 10 st., w dzień do 30 st. C.

ISSN 1212-4222

Petr Uhl: Projekt ustawy o mniejszościach jest nie do przyjęcia

Pełnomocnik rządu RC ds. praw człowieka i przewodniczący rządowej Rady ds. Narodowości, Petr Uhl, jest niezadowolony z ostatecznego brzmienia projektu ustawy o mniejszościach narodowych. Chce zatem przekonać ministrów, aby projekt ustawy odrzucili.

Jak wynika z ogłoszonego przez P. Uhla stanowiska w tej sprawie, które redakcja „GL" ma do dyspozycji, pełnomocnik rządu ds. praw człowieka chciałby jeszcze przedyskutować dotychczasowe wersje projektu ustawy z przedstawicielami mniejszości narodowych reprezentowanych w Radzie ds. Narodowości tak indywidualnie, jak i przy okrągłym stole i do 30 listopada br. przedstawić członkom gabinetu informację na temat opinii poszczególnych przedstawicieli mniejszości.

Materiał, który trafi w najbliższych dniach pod obrady rządu, w znacznym stopniu różni się od tego, który opracował pierwotnie P. Uhl i który - jako rozwiązanie kompromisowe - zaakceptowali przedstawiciele mniejszości w Radzie ds. Narodowości. Przeciwko najnowszej wersji projektu ustawy opowiadają się przedstawiciele nie tylko mniejszości narodowych wchodzących w skład Asocjacji Stowarzyszeń Mniejszości Narodowych, ale także organizacji w pracy Asocjacji nie uczestniczących. „Niechęć wobec projektu ustawy wśród członków mniejszości stale wzrasta, szczególnie w społeczności polskiej na Śląsku Cieszyńskim" - stwierdza P. Uhl.

Rzecznik ds. praw człowieka dowodzi w swoim stanowisku, że projekt ustawy jest sprzeczny z ratyfikowaną, a więc obowiązującą w RC, Konwencją ramową o ochronie mniejszości narodowych. Jest, jego zdaniem, ogólnikowy - nie gwarantuje prawa do nauki w języku mniejszości, co więcej - nie deklaruje nawet prawa do nauki języka mniejszości, jeżeli nie jest on językiem ojczystym. Nie formułuje prawa do wykształcenia w języku mniejszości, nie określa warunków stosowania nazw topograficznych w językach mniejszości mimo zasięg gminy, nie proponuje konkretnego modelu stosowania języka mniejszości w kontaktach urzędowych. Zwraca też P. Uhl uwagę na to, że w najnowszej wersji projektu ustawy o mniejszościach w sposób nieodpowiedni i niedostateczny potraktowano problem działalności i ewentualnych kompetencji organów mniejszościowych. „Pominięto np. całkowicie możliwość ingerencji w procesy podejmowania decyzji w sprawach mniejszości - chodziłoby o możliwość zablokowania decyzji samorządów aż do orzeczenia sądu, do którego organ mniejszościowy mógłby występować. Musiałby w tej sytuacji jednak organ mniejszościowy być ciałem uznawanym przez państwo" - stwierdza P. Uhl. Nie do przyjęcia, co więcej - sprzeczna z „Konwencją ramową" - jest też jego zdaniem zawarta w najnowszej wersji projektu ustawy definicja znaków odróżniających mniejszość od większości. (h)

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Biali bez odszkodowania

Władze Zimbabwe opublikowały w piątek w dzienniku „The Herald" listę 804 farm, których biali właściciele zostaną wywłaszczeni bez odszkodowania. Właściciele farm mają czas na odwołanie się od tej decyzji do 2 lipca.

W ub. tygodniu rząd Zimbabwe znowelizował przepisy o ziemi, umożliwiając prezydentowi Robertowi Mugabe konfiskatę bez odszkodowania ponad 800 wyznaczonych farm, należących do białych. Nowelizacja stała się możliwa dzięki uchwaleniu 6 kwietnia poprawki do konstytucji, przenoszącej obowiązek wypłaty odszkodowań dla wywłaszczonych farmerów na byłego kolonialnego suwerena - Wielką Brytanię (która zapowiedziała, że zapłaci odszkodowania, ale dopiero wtedy, gdy zostanie powstrzymana fala politycznej przemocy i zajmowanie farm siłą).

W trwającej od lutego w Zimbabwe fali przemocy, wywołanej przez czarnoskórych weteranów walk wyzwoleńczych z lat 70., zginęło już co najmniej 28 osób, w tym pięciu białych farmerów (ostatni z nich został zabity w czwartek). Weterani siłą zajęli ponad tysiąc farm należących do białych, twierdząc, że zostały zagrabione w czasach kolonialnych rządów Wielkiej Brytanii.

Zagra na saksofonie

Prezydent USA Bill Clinton, który w sobotę wieczorem zje w Moskwie oficjalną kolację z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, będzie mógł - jeśli zechce - zagrać na saksofonie z rosyjskimi jazzmenami.

W nieformalnym wieczorze, który odbędzie się na Kremlu niedługo po przyjeździe Clintona do Moskwy, weźmie udział znany rosyjski zespół jazzowy Olega Lundstrema, który powstał w 1956 r. „Saksofon jest gotowy, bowiem w chwilach odprężenia Bill Clinton lubi grać na tym instrumencie" - powiedział Oleg Lundstrem, cytowany przez ITAR-TASS.

Z antybiotykami ostrożnie

Antybiotyki są stosowane w USA zbyt często, co prowadzi do uodpornień na nie - stwierdził prof. Stuart Levy, specjalista z uniwersytetu Tafta w Bostonie, na kolokwium zorganizowanym przez Amerykańskie Stowarzyszenie Medycyny. Po raz pierwszy w historii antybiotyków w USA pięć organizmów przekształciło się w odmiany odporne na te specyfiki - poinformował Levy. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest niewłaściwe stosowanie tych środków w medycynie oraz stosowanie ich w rolnictwie. W leczeniu ludzi zużywa się około połowy antybiotyków konsumowanych w USA, przy czym tylko połowa z nich jest przepisywana właściwie. Chorzy często nie kończą kuracji, co pozwala bakteriom mutować w obronie przed antybiotykami.

Ośrodek kontroli i zapobiegania chorobom zakaźnym w Atlancie ocenia, że około 50 milionów ze 150 milionów recept wystawianych co roku na antybiotyki chorym leczącym się w domu jest bezużytecznych.

Busch junior ułaskawia

Gubernator Texasu i republikański kandydat na prezydenta George W. Bush zarekomendował w czwartek (czasu nowojorskiego) 30-dniowe ułaskawienie skazańca, którego zaledwie godziny dzieliły od śmierci. Po raz pierwszy Bush junior wykorzystał swoje uprawnienia do opóźnienia egzekucji.

43-letni Ricky Nolen McGinn, z zawodu mechanik, został skazany na karę śmierci za zgwałcenie i zamordowanie siekierą siedem lat temu pasierbicy. Egzekucja miała być wykonana w piątek o pierwszej w nocy czasu środkowoeuropejskiego. Adwokaci skazańca wnioskowali o dodatkowy czas przed egzekucją potrzebny do wykonania testów DNA, jakie miałyby wykazać, że to nie McGinn zgwałcił dziewczynkę.

Od kiedy Bush objął stanowisko gubernatora w Texasie, wykonano tu 131 wyroków śmierci. Chociaż nigdy nie opóźnił wykonania egzekucji, jednak darował życie niejakiemu Henry Lee Lucasowi, wielokrotnemu zabójcy. Lucas odsiaduje teraz karę dożywotniego więzienia. Zdaniem Busha, w tym przypadku nie było wystarczających dowodów, by wykonać egzekucję.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

▲ *Ruszył pierwszy etap rekonstrukcji zdewastowanego skrzyżowania dróg w sąsiedztwie Kopalni „ČSM" na stonawskim Meksyku.* *Fot. MAREK SANTARIUS*

KIEROWCO, NIE PCHAJ SIĘ W KOREK!

Roboty drogowe na Meksyku

STONAWA (s) - Z trudem przychodzi Stonawie zabliźniać rany, jakie zadają tej wiosce kopalnie, wydobywające węgiel spod jej terytorium. Ostatnio na skutek działalności górniczej doszło do dramatycznej zmiany konfiguracji terenu na pograniczu dzielnic Górzany i Meksyk, wzdłuż osi biegnącej pomiędzy zakładami wydobywczymi Kopalni „ČSM" - Północ i Południe.

Wyludnienie tego zakątka gminy na skutek szkód górniczych nastąpiło już przed rokiem 1990, tak więc obecne władze Stonawy nie miały powodu do oprotestowania prowadzonych pod nim robót dołowych. Efekt tych robót jest więc teraz taki, że skrzyżowanie szosy Sucha Górna - Karwina-Raj z lokalną drogą łączącą oba szyby „ČSM" zapadło się o ponad 15 metrów. Powstały w konsekwencji tego kataklizmu garb na szosie od strony Górzan, czyli Suchej, spowodował, że skrzyżowanie stało się mało przejrzyste dla uczestników ruchu kołowego i przez to niebezpieczne.

Powiatowy zarząd dróg zmuszony został do podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego czynnika ryzyka. Roboty drogowe, do których wykonania zaangażowano firmę ODS, rozpoczęte zostały w ubiegłym tygodniu. Jak nas poinformowano w stonawskim urzędzie gminnym, ich celem jest w pierwszym etapie obniżenie wzmiankowanego garbu o 2,5 metra, w drugim zaś, którego realizację zaplanowano na rok 2001, podniesienie poziomu skrzyżowania i odcinka szosy karwińskiej od strony Łąk.

Należy oczekiwać, że prace rekonstrukcyjne skrzyżowania na stonawskim Meksyku odbiją się na przepustowości obu dróg - tak lokalnej, jak powiatowej. Na razie obowiązuje tu jeszcze ruch wahadłowy. Odbywa się on jedną tylko, północną, nitką jezdni i kierowany jest światłami. Ale gdzieś w połowie czerwca (konkretnej daty nam nie podano) ruch kołowy na tym odcinku ma zostać mocno ograniczony - przez dwa miesiące poruszać się tu będą mogły jedynie autobusy linii pasażerskich. Natomiast samochody osobowe kierowane będą przez centrum Stonawy, a ciężarówki przez Frysztat i Karwinę.

Niemniej jednak kierowców, którzy nie cierpią korków drogowych, już teraz przestrzegamy przed tym stonawskim „wąskim gardłem". Zwłaszcza podczas porannych i popołudniowych szczytów komunikacyjnych może ich ono przyprawić o palpitację serca.

Sukces Joasi

Dokończenie ze str. 1

dostałyśmy wyróżnienia. Dla naszych szkół przywiozłyśmy dyplomy. Ja wygrałam ponadto torbę podróżną. Dyktando było trudne, zdarzały się słowa, których wcale nie znałam. No ale wszystko poszło dobrze. Jestem bardzo zadowolona, bo to przecież miło przekonać się, że uczniowie polskich szkół na Zaolziu mają duże szanse na sukces w mocnej konkurencji rówieśników z Polski. I co ważniejsze - że potrafią te szanse wykorzystać".

W NOWE TYSIĄCLECIE Z... CZYSTĄ WODĄ

Uzdrowienie oczyszczalni?

CIERLICKO (sch) - Woda odchodząca z oczyszczalni ścieków bardziej zanieczyszczona od deszczówki to pożałowania godny efekt „pracy" nieskiej cierlickiej oczyszczalni ścieków. Zdaniem starościny wioski Lydii Vaškowej, w gminie, która stawia na rozwój ruchu turystyczno-wypoczynkowego, jest to niedopuszczalne...

Światło dzienne ujrzała cierlicka oczyszczalnia w 1994 roku. „Okazało się jednak, że nie wszystko jest w należytym porządku. Wstrzymano postępowanie kolaudacyjne i sprawa stanęła w martwym punkcie" - tłumaczy L. Vaškowa. W nowe tysiąclecie zamierza jednak gmina nad akwenem wejść z realną perspektywą zmiany na lepsze. „Obecnie specjalistyczna firma mapuje sytuację, wskazuje na braki i niedociągnięcia, które trzeba będzie usunąć, żeby oczyszczalnia mogła wreszcie zacząć prawidłowo działać. Spodziewamy się, że pod koniec lata mogłyby ruszyć prace przygotowawcze, zaś sama realizacja to kwestia przyszłego roku" - powiedziała starościna.

Jak się bowiem okazuje, „uzdrowienie" oczyszczalni bynajmniej nie będzie sprawą tanią - pochłonie ok. 20 mln koron. Liczą jednak cierlicznie na to, że jedną trzecią kosztów pokryje dotacja Ministerstwa Środowiska Naturalnego, kolejną część - pożyczka, resztę - pieniądze z gminnej kiesy. „Na czerwiec przypada ostatnia rata kredytu zaciągniętego w związku z gazyfikacją. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by przymierzyć się do kredytu następnego. Tym bardziej, że chodzić będzie w Cierlicku o najbardziej znamienną inwestycję nadchodzącego okresu" - stwierdziła L. Vaškowa.

URZĄD PRACY ORGANIZUJE KURS DLA »AU PAIR«

Szansa dla młodych

TRZYNIEC (wak) - Ogłoszenia prasowe oraz różnorakie agencje mamią młodych, zwłaszcza jednak dziewczyny, perspektywą dobrze płatnej pracy w Europie Zachodniej czy w Stanach Zjednoczonych. Dziewczęta często jadą tam, nie wiedząc, co ich czeka, zatrudniają się „na czarno". W razie wypadki czeka je deportacja oraz wpis do paszportu utrudniający ponowny wjazd do tych krajów. „Chcąc zapobiec właśnie takim sytuacjom, przede wszystkim zaś umożliwić bezrobotnym dziewczynom zajerestrowanym w naszej placówce wyjazd za pracą, postanowiliśmy zorganizować oraz sfinansować kurs dla »au pair«, czyli opiekunki do dzieci" - mówi Anna Kokotek, kierowniczka filii trzynieckiego Urzędu Pracy. Placówka ta jako jedna z pierwszych w kraju zagaiła tego typu kursy.

Zgłaszające się na 3-miesięczny kurs rekwalifikacyjny (210-230 godzin nauki) dziewczyny i chłopcy w wieku od 18 do 27 lat muszą mieć ukończoną co najmniej szkołę średnią, umieć porozumieć się w obcym języku, posiadać pewne doświadczenia w zajmowaniu się dziećmi. Przydatne jest też prawo jazdy. Warunkiem do podjęcia pracy za granicą jest stan wolny i nie posiadanie własnych dzieci.

„Na kurs zgłosiło się 20 dziewcząt z Trzyńca i najbliższej okolicy. Zajęcia teoretyczne i praktyczne z psychologii, pedagogiki, dietetyki, gastronomii, savoir-vivre'u, pierwszej pomocy medycznej oraz nauki języków obcych - niemieckiego i angielskiego, rozpoczną się w czerwcu. Znaczy to, że absolwentki mogą wyjechać do Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych już we wrześniu lub październiku, najpóźniej jednak w styczniu przyszłego roku. Trzeba jednak wiedzieć, że dziewczyny, które z przyczyn nieusprawiedliwionych nie ukończą kursu, muszą zwrócić 50 proc. kosztów" - dodaje A. Kokotek.

Trzyniecka placówka zapewnia wyjeżdżającym wszystkie potrzebne do wyjazdu formalności. Uczestniczki kursu będą też zapoznane z prawami, jakie im przysługują. Dziewczęta (jeżeli znajdą się chętni, również chłopcy) wysłani będą do sprawdzonych domów i rodzin, gdzie będą pracować określoną ilość godzin. A wszystko jest tak zgrane, żeby miały czas na naukę i dojazdy na kursy językowe, które są dodatkowym plusem tego wyjazdu. Zakres prac, do których, obok opiekowania się dziećmi, należy sprzątanie, pranie, prasowanie, czyli tzw. lekka praca domowa, jest ustalany z rodziną i kandydatką przed wyjazdem. Pobyt trwa średnio od 6 do 24 miesięcy.

Chociaż zawód opiekunki nie zdobył jeszcze w naszym kraju popularności, Anna Kokotek wierzy, że za dwa, trzy lata dziewczyny ze świadectwem ukończenia kursu organizowanego przez trzyniecki Urząd Pracy nie będą musiały wyjeżdżać za granicę. Znajdą bowiem zatrudnienie... w swoim regionie.

Ponownie prezydentem?

WARSZAWA - Prezydent Aleksander Kwaśniewski w piątek rano ogłosił zamiar kandydowania w wyborach prezydenckich. „Będę uczestniczył w wyborach prezydenckich" - zadeklarował A. Kwaśniewski w radiowych „Sygnałach Dnia". Dodał, że w bardziej uporządkowanej formie przedstawi ten zamiar 11 czerwca.

■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■

Jak tak można?

Jako członek komitetu organizacyjnego Festiwalu PZKO 2000 pragnę zareagować na wypowiedź p. Ewy Sikora w „GL" 30 maja br. Festiwal w Trzyńcu był imprezą bez przesady bardzo udaną. Chciałoby się więc usłyszeć „brawo, organizatorzy, społecznicy" - komitecie organizacyjny na czele z inż. Romanem Suchankiem, ZG PZKO z prezesem inż. Zygmuntem Stopą oraz Biuro ZG PZKO pracujące obecnie w bardzo uszczuplonym składzie. Ponieważ zgodnie z zasadą, że za wykonywanie pracy społecznej nie ma wdzięczności, nikt takiej oceny nie oczekiwał. Komisje festiwalowe pracowały ponad pół roku, borykając się z masą trudności, problemów, brakiem pieniędzy. Takiej imprezy nie można dopiąć na ostatni guzik. Zawsze coś wyskoczy, np. silny wiatr, który nocą z piątku na sobotę zburzył sporo stoisk. Drobne niedociągnięcia jednak nie przyćmiły blasku całej imprezy. Pani zdaje się wymieniła sporo z nich.

Serca piernikowe z czeskimi napisami - ich sprzedawcy partycypowali w kosztach wynajęcia areału. Fatalne nagłośnienie - jakie według Pani może być w hali krytej metalową strzechą?

Niesmak jednak budzi sposób oceny przez Panią przemówienia prezesa. Jeżeli prezes nie mówił grzmiącym głosem, to wcale nie zmniejszyło rangi festiwalu. Jego polszczyzna jest poprawna (studiował w Polsce), a to, że w pewnej części przemówienia posłużył się gwarą, podkreślił tym, że to nasza mowa ojczysta, którą posługujemy się na co dzień. Prezentacja zaś gości bywa sprawą wielce trudną. Nie jeden dobry mówca ma z tym trudności. Bywa również w zwyczaju, z kurtuazji dla gości, zwrócić się do nich w ich języku.

Muszę przyznać, że nie mogę zrozumieć, z jakich powodów daje Pani komuś lekcje, jak ma się przygotować do przemówienia (czy często Pani występuje publicznie?). Mogło się Pani przemówienie prezesa nie podobać, to jednak nie upoważnia do takiej publicznej wypowiedzi. Patriotyzm, pojęciem tym Pani szafuje dosyć szczodrze w swych wypowiedziach, to nie tylko walka o polskie napisy na urzędach, ale również poszanowanie osób pełniących odpowiedzialne funkcje społeczne, tych, którzy robią to z samozaparciem, poświęcając czas i zdrowie.

Wracając wieczorem z Festiwalu cieszyłam się, że jednak się udało, że wysiłek nasz nie poszedł na marne. Pokazaliśmy, na ile nas jeszcze stać. Po Pani wypowiedziach cała radość prysła, pozostało tylko uczucie spełnionego obowiązku.

Inż. HALINA GAWLAS
wiceprezes ZG PZKO

W rytmie samby

Nic dodać, nic ująć! Z powodu choroby nie mogłam wziąć udziału w Festiwalu PZKO w Trzyńcu. Dlatego siedziałam przed telewizorem. TVP 1 o godz. 19.30 pokazała w skrócie, ale fajnie. TC 1 o godz. 18 - nic, o 19.15 - nic. To było w niedzielę. W poniedziałek - o godz. 18.00 - „Report" z regionu: Szły „mażoretki" i ja sobie mówię: Hawierzów w kwiatach - ale pomyłka - to było z „oslav PZKO z Třince" - powiedzieli. **(A.R.)**

(Nazwisko znane redakcji)

▲ *W ramach obchodów Dnia Matki urządziła Polska Szkoła Podstawowa w Cz. Cieszynie w środę 31 maja spotkanie z rodzicami pt. „Nie tylko dla mamy gramy i śpiewamy". Impreza odbyła się w Miejskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym „Strzelnica". Uczniowie niższych klas śpiewali, recytowali i muzykowali, w drugiej części programu zaprezentował się natomiast po raz pierwszy Teatrzyk Szkolny „3 X Y" ze spektaklem „Kopciuszek".* *Fot. FRANCISZEK BAŁON*

WICEMINISTER KULTURY RC ILJA RACEK SPECJALNIE DLA „GŁOSU LUDU"

O Polaków się nie boję

Jednym z honorowych gości Festiwalu PZKO 2000 w Trzyńcu był wiceminister kultury Republiki Czeskiej Ilja Racek. Korzystając z okazji, nasza redakcja zadała mu parę pytań.

■ ■ Jakie wrażenia wywiezie Pan z trzynieckiego Festiwalu?

- Jestem zaskoczony, nie spodziewałem się, że na Festiwal przyjedzie tylu ludzi, że będzie tak dobrze zorganizowany, że zjadą się ludzie z całego regionu, ba! dojadą autobusami na miejsce! Że tyle ludzi zechce poświęcić niedzielne życie rodzinne dla wspólnej sprawy - to w Czechach widzi się coraz rzadziej. Tu dostrzegam, że to nie polega tylko na wypiciu piwka czy warzonki. Tu jest taniec, chóry - ludzie dyskutują na poziomie. Taka naturalność ludzkich kontaktów niestety coraz rzadsza jest w skomercjalizowanym świecie.

Patrząc na was, mam obawy o tożsamość narodową... Czechów. O waszą nie! Wy trzymacie się tradycji, bronicie ich, jak ze studni czerpiecie ze swojej historii. Dla odróżnienia taka Praga - toż to przestaje być czeskie miasto! Więcej w niej słychać angielskiej i niemieckiej niż czeskiej mowy.

■ ■ Ale nie po raz pierwszy świętuje Pan z nami?

- Bywałem też na „Gorolskim Święcie" w Jabłonkowie. Tam jest specyficzna atmosfera, nie taka wielka, dostojna jak tu. Bardziej familiarna.

■ ■ Może to zasługa mioduli?

- Tej nie piłem, a pomimo to atmosfera była wspaniała.

■ ■ Przejdźmy do mniej radosnych tematów. Czy pańskim zdaniem łatwo teraz być mniejszością narodową w RC?

- Ta sprawa ma dwie strony. Pierwsza - pozwala na konstatację, iż niewątpliwie mniejszości narodowe cieszą się większym respektem w stosunku do tego, co było dawniej. Mówię o wzbudzaniu respektu w ludziach sprawujących rządy, w ogólnym politycznym procesie. Nota bene konflikty narodowościowe, których świadkami byliśmy niedawno na południu Europy, uświadomiły wszystkim, że tych spraw nie wolno lekceważyć.

Z drugiej strony mamy tę nieszczęsną sytuację ekonomiczną w kraju, która nie pozwala na wspieranie finansowe wszystkich inicjatyw mniejszości narodowych na takim poziomie, na jaki zasługują. Sądzę, iż w resorcie kultury wydatki na te cele miałyby być zgrupowane poza budżetem ministerstwa, który kurczy się wraz ze zmienną sytuacją gospodarczą kraju. W efekcie działalność mniejszości narodowych może być finansowana na równi ze Związkiem Hodowców Kanarków. Tak czasami bywa... Myślę, że nie jest to najszczęśliwsze rozwiązanie.

■ ■ Czy to oznacza, że miałby być opracowany perspektywiczny plan, powiedzmy, „stabilizacyjny" finansowego wspierania mniejszości narodowych?

- Mam wrażenie, że w ramach opracowywanego projektu ustawy o mniejszościach narodowych przewiduje się takie rozwiązanie. Sam parę razy proponowałem, by przeznaczone na mniejszości sumy były uwzględniane poza budżetem Ministerstwa Kultury - jako samodzielne pozycje lub mogłyby być samodzielnie traktowane w ramach tego budżetu jako specyficzny rozdział. Nie jestem pewien, czy uda się tę koncepcję przeforsować. To mnie martwi...

■ ■ Asocjacja Stowarzyszeń Mniejszości Narodowych złożyła protest w sprawie projektu tej ustawy...

- Powiem zupełnie otwarcie. Ten wariant, który przygotował pełnomocnik rządu ds. praw człowieka, Petr Uhl, był rozpracowany do najmniejszych szczegółów. Miał tylko jedną wadę. Był nie do przyjęcia - ani przez poszczególnych ministrów, ani przez rząd, o parlamencie nie wspominając. Dlatego też jego zasadność była podważana. Dlatego teraz przygotowano wariant, który ma szansę na przyjęcie przez rząd i prawdopodobie przez parlament.

■ ■ W tym miejscu natrafiamy na charakterystyczne w stosunku do mniejszości narodowych postępowanie. Jeśli coś, wszystko jedno co - abstrahujmy od projektu ustawy - zostało zaakceptowane przez zainteresowanych, trafia do rąk zazwyczaj urzędnika państwowego, który oceni sprawę słowami: „No nie, to nie przejdzie!" - szybko zaczyna być przygotowywany wariant zastępczy - taki, który „przejdzie". Czy przyjmowanie takich wariantów nie czyni więcej szkody niż pożytku? Może by było lepiej nie uchwalać nic, poczekać, aż warunki się zmienią, i wtedy to, co obecnie jest „nie do przeforsowania", stanie się możliwe do akceptacji?

- Zgadzam się z panią. To nie dotyczy tylko tej kwestii. O ile jednak znane są mi reguły rządzące pracą urzędów przez duże „U", to jeśli rząd postawi przed nimi jakieś zadania, to trzeba je zrealizować, jak to się mówi - nawet „gdyby na chleb nie starczyło". Nad tą ustawą pracuje się już półtora roku, a jeśli nie byłoby efektów tej pracy, to pewnie niektórzy mieliby problemy.

■ ■ Chodzi tylko o termin postawiony przez rząd, czy też zaczynają pilić terminy z UE?

- Dochodzące sygnały świadczą o tym, że chodzi raczej o Unię. Jednak w lwiej części jest to aktywność pełnomocnika rządu ds. praw człowieka Petra Uhla. Obawiam się, że jego wysiłek idzie na marne i nie znajdzie odpowiedniego zrozumienia w organach wykonawczych i ustawodawczych. Ludzie nie są przychylnie nastawieni do zasadniczych rozwiązań - w tym momencie nie myślę o waszej mniejszości - tu uważam, że stanowiska są jasne i przychylność duża - ale np. chodzi mi o kwestię Romów.

■ ■ Jak się wydaje, kwestia Romów w ogóle zdominowała sprawy mniejszości narodowych.... Mamy więc do czynienia ze stereotypowym pojmowaniem spraw mniejszości. Zmiana stereotypu wiedzie tylko poprzez poznanie. W jaki sposób Czesi mogą poznać polską mniejszość, jeżeli w telewizji publicznej nie mamy do dyspozycji ani minuty własnego programu?

- Myślę, że sprawa jest jasna. W innych krajach po prostu ją rozwiązano. Dyrektor sekretariatu rządowej Rady ds. Narodowości Andrej Sulitka wrócił w marcu z Austrii. Tam w regionach nadgranicznych nadawane są audycje w języku chorwackim lub są programy o Chorwatach dla większości austriackiej, co być może ma większe znaczenie.

W tej sprawie potykamy się o ustawę o Czeskiej Telewizji. Jest w niej malutka klauzula, iż ma ona pomagać mniejszościom narodowym w RC. Za dużo tej praktyki nie widać. Nie jestem zadowolony z takiego obrotu sprawy. To wielki minus.

Tu powrócę do naszych rozważań o tym „co jest do przyjęcia, a co nie". Przyznaję, że w oryginalnym projekcie ustawy o mniejszościach zapisano postanowienia o programach. Jednak to „nie przeszło" przez nasze ministerstwo i jego wydział ds. mass mediów. Zwyciężyło liberalne podejście - Czeska Telewizja jest niezależna, ma swoje kierownictwo, mianowane przez Radę i organy państwowe nie mogą w jego pracę ingerować, a co gorsze - nie nakazywać. Z takim sposobem myślenia spotkałem się już parę razy. Stąd mój wniosek, by działać przez Radę ds. Telewizyjnej i Radiowej Emisji- stąd w ustawie o mniejszościach miałby się pojawić zapis, iż w „Radzie miałby zasiadać przedstawiciel mniejszości narodowej". Nie jestem jednak do końca przekonany, czy to doprowadzi do upragnionego celu, tzn. emitowania programów o mniejszościach narodowych.

■ ■ Ostatnio organizacje pozarządowe urządzają wiele seminariów poświęconych problematyce mniejszości narodowych. Ich przebieg mocno przypomina „sztukę dla sztuki", pozostają one bez odzewu ze strony władz wykonawczych i ustawodawczych....

- Myślę, że ten temat ulega sprofanowaniu. Rzeczywisty proces decyzyjny przebiega zupełnie gdzie indziej. Chwyciło się za mniejszościowy temat wiele spółek działających wręcz komercyjnie.

■ ■ To daje do myślenia, że organy państwa są w tyle...

- Chyba tak. Nacisk na rozwiązywanie problemów mniejszości narodowych jest wielki, a procesy legislacyjne są strasznie wolne.

■ ■ Z racji pełnienia funkcji wiceministra kultury ma pan rozeznanie w aktywności kulturalnej wszystkich mniejszości narodowych w RC. Która mniejszość, pańskim zdaniem, reprezentuje największy potencjał kulturalny?

- No, jeśli chce pani to usłyszeć - polska oczywiście.

■ ■ Jakie są różnice w tej aktywności pomiędzy Romami, Słowakami, Polakami, Niemcami, Ukraińcami?

- Jest sprawą ewidentną, że polska mniejszość ma największą tradycję, z której aktywnie czerpie. Zawsze tak żyliście i nadal będziecie hołdować tym wartościom - to się widzi. Natomiast u Romów widoczna jest tendencja do wytworzenia sztucznej tradycji, poszukują oni korzeni, od języka poczynając na obrzędowości kończąc. Te ostatnie w skomplikowany sposób rekonstruują. Poszukują własnej tożsamości.

Słowacy są tam, gdzie byli - czyli w ich pracy ciągle czuje się podtekst czesko-słowacki, wręcz federalny. Niewątpliwie polska mniejszość ma najwyraźniejsze cechy własne.

■ ■ Ostatnie pytanie z zupełnie innej beczki. Ministerstwo kultury zostało włączone w proces restytucji mienia żydowskiego zagrabionego podczas i w efekcie II wojny światowej...

- To sprawa wiceministra Nováka. Właściciele będą musieli udokumentować swoją własność.

Myślę, jednak, że postawione przez Panią pytanie miało drugie dno. Muszę powiedzieć, pomimo, że jestem urzędnikiem państwowym, cała ta sprawa nie robi na mnie najlepszego wrażenia. Chodzi o to, że restytucji do przeprowadzenia w RC jest więcej, a o ile wiem, polskie organizacje domagają się także zwrócenia majątku, który posiadały w okresie międzywojennym. Myślę, że trzeba by było jasno odpowiedzieć - dlaczego zwraca się tym, a nie tamtym?

Rozmawiała:
MARTYNA RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Zdjęcie autorki

▲ *Gipsowy model pomnika ks. Leopolda Jana Szersznika w skali 1:10.* *Fot. JANINA CIUPEK*

W CIESZYNIE STANIE POMNIK KS. LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA

Kto zasili grono fundatorów?

Zasłużoną osobistością dla Cieszyna i Śląska Cieszyńskiego był między innymi ks. Leopold Jan Szersznik (1747-1814). Urodził się w Cieszynie, wykształcił się w Czechach, do skasowania jezuitów w roku 1773 był członkiem Towarzystwa Jezusowego, nauczyciel retoryki i poetyki, długoletni prefekt cieszyńskiego gimnazjum, nadzorca szkół katolickich na Śląsku Cieszyńskim, uczony, długoletni członek władz miejskich oraz założyciel Muzeum w Cieszynie w roku 1802 - jednego z najstarszych w Polsce i Europie Środkowej. Oto wizytówka człowieka, który niewątpliwie zasługuje na pomnik.

Pomnik chciano mu postawić wkrótce po jego śmierci, ale zabrakło funduszów. Ponowna idea wzniesienia Szersznikowi pomnika zrodziła się w roku 1998 (w rok po obchodach 250-lecia jego urodzin). Wówczas z inicjatywy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej zawiązał się w Cieszynie Społeczny Komitet Budowy Pomnika ks. Leopolda Jana Szersznika. Założyła go grupa osób związanych z Macierzą Ziemi Cieszyńskiej, Muzeum w Cieszynie, Książnicą Cieszyńską oraz Filią Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie.

W piątek 26 maja w ratuszu cieszyńskim odbyła się konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego SKBP prof. dr. hab. Alojzego Kopoczka, rektora cieszyńskiej filii US, zastępcy przewodniczącego, mgr. Mariusza Makowskiego, pracownika Muzeum i przewodniczącego MZC, sekretarza mgr. Krzysztofa Szelonga, dyrektora Książnicy Cieszyńskiej oraz autorów zwycięskiego projektu pomnika Urszuli Górnickiej-Herma i Tomasza Hermy.

Wspomniany tu komitet swego czasu ogłosił konkurs na pomnik ks. L. J. Szersznika, na który wpłynęło 6 prac trzech autorów. Na konferencji pokazano model gipsowy w skali 1:10. Pomnik zostanie odlany w brązie, będzie wysoki 270 cm, wraz z cokołem 360 cm, na którym znajdą się dwie płaskorzeźby, ilustrujące osiągnięcia Szersznika. Umieszczony on zostanie na skwerze przed kościołem św. Trójcy i kościołem Bonifratrów, na wprost Placu ks. Londzina, w pobliżu miejsca, gdzie ks. Szersznik został pochowany. Odsłonięcie pomnika ma nastąpić w roku 2002, w roku dwusetnej rocznicy założenia Muzeum w Cieszynie.

Wszystko będzie zależało od funduszów. Koszty projektu i wykonania wyniosą około 70 000 zł. Jest to suma niemała, toteż członkowie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika ks. L. J. Szersznika zwracają się z prośbą do różnych firm, instytucji, organizacji i osób prywatnych o materialne wsparcie budowy pomnika. Wpłaty należy przekazywać na konto komitetu. Nazwiska najofiarniejszych sponsorów zostaną utrwalone na cokole pomnika, nazwiska pozostałych darczyńców zostaną wpisane do „Złotej Księgi Beneficjantów Budowy Pomnika ks. Leopolda Jana Szersznika", która zostanie później złożona w Książnicy Cieszyńskiej.

Ks. L. J. Szersznik ceniony jest zarówno przez Polaków, jak i Czechów, o czym świadczy wydana w roku 1998 przez Książnicę Cieszyńską polsko-czeska publikacja „Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany".

Byłoby chwalebne, gdyby na cokole pomnika lub w złotej księdze znalazły się także nazwy instytucji i organicji oraz nazwiska zaolziańskie.

KAZIMIERZ JAWORSKI

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Zagrajmy w zielone

Patrzcie, jak się Zosia stara:
są tu kwiaty i tatarak,
i podłoga czysta, biała,
bo ją Zosia szorowała.

W izbie na Zielone Świątki
będą czyste wszystkie kątki.
I przed izbą także czysto...
na tę miłą uroczystość.

W 50 dni po Wielkanocy chrześcijanie obchodzą święto Zesłania Ducha Świętego. Jest to, tak jak Wielkanoc, święto ruchome i przypada niekiedy na początek maja, kiedy bywa jeszcze zimno. Jedno z przysłów więc mówi: „Do Świętego Ducha nie zdejmuj kożucha, a po Świętym Duchu chodź jeszcze w kożuchu". Natomiast gdy święto przypada w czerwcu - w tym roku obchodzimy Zielone Świątki 11. i 12. 6. - aktualne jest przysłowie: „Na Święty Duch w wodę buch".

Zawsze jednak święto to witano kwiatami i zielonymi wieńcami, w Polsce często do umajenia domów używano tataraku, co wiecie już z powyższego wierszyka. My, jako dzieci bawiliśmy się „w zielone" - koniecznie trzeba było mieć przy sobie zieloną listeczek i pokazać go na pytanie kolegi czy koleżanki: „Masz zielone?" U nas też przetrwał piękny zwyczaj wspólnego smażenia jajecznicy w przyrodzie. Organizują takie imprezy rodziny, sąsiedzi, koła PZKO...

Napiszcie do nas, czy wzięliście udział w smażeniu jajecznicy, czy gracie w zielone i jak to u was wygląda. A póki co, życzę wszystkim przyjemnych Zielonych Świątek.

Literka

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

Rozśpiewana szkoła

Zbliża się koniec roku szkolnego, ale my ciągle pilnie pracujemy. Systematycznie uczęszczamy na wtorkowe próby naszego chóru i przygotowujemy się do występów, które chcemy zaliczyć jeszcze w czerwcu. Ostatnio mieliśmy bardzo pracowite dni. Wraz z naszymi starszymi chórzystami - „Crescendowcami" - 12 maja br. wyjechaliśmy do Czeskiego Cieszyna na „Śląskie Śpiewanie". Zaśpiewaliśmy trzy piosenki a capella. Tam nam się podobało. Wszyscy mieli prawdziwe góralskie albo cieszyńskie stroje i ładnie śpiewali. Zaraz potem w naszej szkole odbył się koncert „Od Nashville po La Scale", który nam się udał. Było bardzo dużo gości i wszyscy bili nam ogromne brawa, z czego do dziś bardzo się cieszymy.

„Wiolinki" z Bystrzycy
(patrz zdjęcie obok)

Fot. ANDREA OPLUŠTIL

Niecodzienna lekcja

Wakacje tuż, tuż. Młodzież w wieku szkolnym marzy o nagrzanym od słońca piasku nad morzem lub o przyjemnym górskim powietrzu - byle jak najdalej od codziennej harówki szkolnej, od sprawdzianów, egzaminowania i nie kończącego się wkuwania. A jednak o tym, że nawet w szkole może być miło i przyjemnie, przekonali się dziewiątoklasiści 1. PSP w Trzyńcu podczas jednej lekcji języka polskiego. Odwiedziła ich bowiem pani psycholog, Danuta Zawadzka, na zaproszenie p. nauczycielki Haliny Cymorek. Pani Zawadzka opowiadała o swoim ciekawym zawodzie, później zaproponowała udział w psychozabawie, dzięki której każdy dowiedział się czegoś o sobie. Pod koniec lekcji pani psycholog zdążyła jeszcze odpowiedzieć na przygotowane przez uczniów pytania. Za nietradycyjne spotkanie podziękowano pani Zawadzkiej kwiatami. Oby takich lekcji było jak najwięcej!

Urszula Wacławik, 1. PSP Trzyniec, kl. 9a

Propozycje na wakacje

Pod koniec maja pojechaliśmy do kina w Bystrzycy na widowisko pana Sielickiego „Wakacje". Chociaż wakacje dopiero za miesiąc, mogliśmy się pobawić i dowiedzieć, jak miło spędzać czas wakacji. Podobała mi się zabawa z balonikami - czterech zawodników miało nadmuchać jak największy balonik. Następna zabawa była ze znaczkami pocztowymi - trzeba było ze znaczków odgadnąć, jakie to państwo: np. wieża Eiffla jest we Francji. Dowiedzieliśmy się też, jakie są tańce narodowe w różnych krajach i nauczyliśmy się piosenki, którą na pewno będziemy śpiewać podczas wakacji:

Wakacje, wakacje, słońce i plaża.
Wakacje, wakacje, lato zaprasza.
Wakacje, wakacje - daj sobie luz!

Zadowoleni i w wesołym nastroju wracaliśmy do szkoły. Serdecznie pozdrawiają uczniowie klasy czwartej i piątej.

Lidzia Szymeczek
PSP Nydek, kl. 4

Odwiedziny w WALMARKU

Po przeczytaniu artykułu w „GL" dotyczącego 10-lecia firmy WALMARK, nasza wychowawczyni, pani Mariola Wygrys, wpadła na pomysł zorganizowania wycieczki edukacyjnej do zakładów produkcyjnych w Czeskim Cieszynie. Wyruszyliśmy więc do „źródła" soków „Relax", „Senza" i innych. Mistrz produkcji oprowadzał nas po halach pełnych niezwykłych maszyn i urządzeń i dokładnie objaśniał, co do czego służy. Wszystko tu jest całkowicie zautomatyzowane, pracowników widzieliśmy bardzo mało.

Zanim soczek trafi do sklepu, musi przebyć długą drogę. Najpierw w cysternach przywozi się koncentrat owocowy, rozcieńcza wodą i pasteryzuje. Specjalna maszyna formuje z dużej rolki opakowań pudełka, napełnia je sokiem i puszcza na taśmę, po niej docierają do urządzenia, które w zabawny dla nas sposób błyskawicznie przykleja słomki. Kolejne maszyny pakują soczki do kartonów, naklejają kody, opakowują w folię... Podobnie wygląda produkcja litrowych kartonów. Produkcja napojów gazowanych była równie ciekawa. Najbardziej podobało nam się urządzenie do produkcji butelek. Do maszyny wjeżdżają małe plastikowe „próbówki" o pojemności 35 ml (sama zmierzyłam!), a za ułamek sekundy wyjeżdża dwulitrowa butla i pędzi do innej maszyny, która napełnia ją napojem, szczelnie zamyka, nakleja etykietę i opakowuje folią po 6 sztuk. Podczas zwiedzania laboratorium, w którym testuje się soki, zaznajomiliśmy się z innymi jeszcze produktami firmy WALMARK i z przyjemnością wypiliśmy soczki, którymi poczęstował nas mistrz. Było bardzo miło i ciekawie.

Halina Sikora
PSP Czeski Cieszyn, kl. 5b

Dzień Matki w Nawsiu

Z okazji Dnia Matki dzieci wraz z paniami nauczycielkami przygotowały bajkę Władysława Młynka „Cudowny owoc". W przedstawieniu brali udział wszyscy uczniowie naszej szkoły. Bajka bardzo się podobała, o czym świadczyły burzliwe oklaski. Nasze miłe panie dostały kwiatki, a swoje mamusie obdarowaliśmy zrobionymi na zajęciach plastycznych podarunkami. Była również wystawa naszych prac, które zrobiliśmy na zajęciach praktycznych i wychowaniu plastycznym w ciągu całego roku szkolnego. Potem zaprosiliśmy nasze mamusie na kawę i ciastko. To popołudnie spędziliśmy bardzo przyjemnie.

Iwetka Kadłubiec,
Halinka Lisztwan i Basia Wojtas
piątoklasistki z PSP w Nawsiu.

▲ *Rys. z programu „Wakacje" - Miriam Wisełka, kl. 4* ◆ *Rys. z przedstawienia „Cudowny owoc" - Halina Lisztwan, kl. 5*

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (262)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Dlaczego pan stoi bezczynnie, Ferreol? - zapytała Joanna, widząc, że Jean nie ma najmniejszego zamiaru ratować zagrożonych. - Niech pan prędko biegnie po wodę! Boże święty, czyż pan chce, aby wszyscy zginęli? Pali się, pali, ratujcie dzieci!

Teraz Ferreol ocknął się. Chwycił wielki kubeł stojący w kącie i pobiegł do rzeki.

Joanna rzuciła się do małej dziewczynki, której Raquin zdjęła z szyi ów medalion. Porwała dziecko z wózeczka i wyniosła je na powietrze. To dziecko powinno być uratowane za wszelką cenę, przecież przez nie tak bardzo cierpiała, przecież dla niego złożyła kiedyś tak straszną przysięgę.

Biegła teraz z maleńką Lidią do pobliskiej rzeki. Położyła tam dziecko, owinięte chustką w krzakach, zdając sobie sprawę, że chwilowo jest ono tutaj bezpieczne.

Należało uratować i inne nieszczęśliwe stworzenia, a poza tym trzeba było nieść pomoc dorosłym.

Ani na chwilę szlachetna dziewczyna nie zapomniała o swym obowiązku. W płonącym domu byli ludzie, którym należało uratować życie.

Gdy Ferreol wrócił z kubełkiem napełnionym wodą, i Joanna wsunęła się za nim do sieni, przekonali się obydwoje, że niebezpieczeństwo osiągnęło już punkt kulminacyjny.

Obłąkana zerwała płonącą pościel z łóżka i rzuciła ją na drugie łóżko, które również stanęło w płomieniach. Walczące na ziemi kobiety zrezygnowały wreszcie z dalszej walki, zmuszone do tego bólem.

Raquin jak żywa pochodnia miotała się po pokoju. Ubranie na niej płonęło, języki płomieni sięgały już do jej twarzy.

Mariane leżała nieprzytomna na ziemi.

Ferreol nie wahał się dłużej. Pochylił się i chwycił w ramiona ukochaną. Gdy wynosił ją na powietrze i otworzył drzwi, wiatr rozniecił jeszcze bardziej płomienie, pełzające po dziewczynie. Rad nie rad musiał ją zanieść do rzeki i zanurzyć, zabezpieczając tym samym od groźnego poparzenia.

Marianne musiała być jednak bardzo poparzona, bo leżała dalej bez życia. Joanna, która podbiegła do niej, dostrzegła, że twarz dziewczyny była zupełnie osmalona, a ręce jakby odarte ze skóry. Ubranie zwisało jej z ciała, odsłaniając nagą skórę.

Uporawszy się z Marianne, Ferreol ruszył teraz na ratunek matce i siostrze. Mimo zupełnego zdziczenia, człowiek ten pragnął jednak uratować od niebezpieczeństwa swoich najbliższych. Niestety do izby trudno się już było dostać. Wypełniały ją płomienie. Pełzały po ścianach i po suficie, niszcząc stare, zmurszałe belki, które załamywały się i spadały na ziemię.

Raquin objęła ramionami matkę i przytuliła się do niej w szaleńczym lęku. Obłąkana wyła jak dzikie zwierzę, nie mogąc się wydostać z uścisku córki.

W chwili, gdy Ferreol znowu stanął w drzwiach i spojrzał do płonącego pokoju, zobaczył tylko matkę i siostrę, przewracające się razem na podłodze. Rozległ się głuchy charkot i zaległa cisza. Dzieci już także nie płakały. I one padły pastwą płomieni.

Drżąc z przerażenia, Ferreol cofnął się, nawet ten przyzwyczajony do najgorszych widoków przestępca tego widoku znieść nie mógł.

- Wszystko stracone - wyszeptał, zbliżając się do Joanny. - Z tego piekła nikt już nie wyjdzie żywy. Sam posiadam dość dużo odwagi, ale nie życzyłbym sobie takiej śmierci.

- Ale pańska matka, pańska siostra!

- Już ich się nie da uratować - odpowiedział Jean. - Przed chwilą właśnie wyzionęły ducha. Niech pani słucha, panuje tam zupełna cisza, słychać tylko trzeszczenie belek i syk płomieni.

- A pański dom, dom pańskich rodziców?

- Też nie da się go uratować - odpowiedział Ferreol głucho. - Zresztą o to mi nie chodzi. Może i dobrze, że to stare zbójeckie gniazdo zniknęło wreszcie z powierzchni ziemi. W domu tym popełniono więcej morderstw, niż w dwóch tysiącach domów paryskich. Nie chciałbym w nim więcej mieszkać. Będę zadowolony, jak na miejscu tej rudery zobaczę kupę popiołu.

Zaledwie wypowiedział te słowa, chwycił Joannę za rękę i wyciągnął ją na dwór.

Najwyższa już zresztą była pora. Z piekielnym łoskotem zapadł się sufit pokoju, w którym leżały trupy Raquin, obłąkanej i dzieci. Płomienie przeniosły się na cały dom. Po kilku minutach zapadł się dach i górna część ścian.

Ferreol nie uczynił najmniejszego ruchu. Pozwolił szerzyć się żywiołowi zniszczenia. Nie zależało mu widocznie na tym, aby uratować dom, w którym się urodził. I tak by zresztą niewiele zdziałał, będąc zupełnie sam, zalewając ogień jednym posiadanym kubełkiem.

Na szczęście dom stał na uboczu, nie mając żadnego sąsiedztwa, dzięki czemu nikt nie przybiegł na miejsce pożaru, nikt nie zgłosił się, aby dom ratować.

W mieście dostrzeżono może łunę, lecz nikt się specjalnie tym nie zainteresował.

Ferreol odwrócił się od płonącego domu i z zupełną obojętnością usiadł przy Marianne, która leżała na trawie i jęczała z bólu.

Joanna zajrzała do dziecka i przekonała się, że leżało ono zupełnie spokojnie. Przycisnęła je do piersi i serdecznie ucałowała. Teraz należało zatroszczyć się o poparzoną młodą dziewczynę, której przecież tak wiele zawdzięczała.

- Czemu pan znowu siedzi bez ruchu, Ferreol? - zawołała, podbiegając do Jeana. - Chce pan, żeby Marianne umarła?

- Nie, nie, nie powinna umrzeć! - zawołał przestępca z dziką rozpaczą. - Ja nie chcę, żeby umarła!

- Ale z pewnością umrze, jak pan nie będzie ratował. Trzeba ją natychmiast zawieść do szpitala, trzeba jej dać pomoc lekarską.

- Do szpitala? Tam ją do reszty zmarnują! - odparł Ferreol.

- Niech pan nie będzie uparty, człowieku! W szpitalu zaopiekuję się Marianne, może pan być zupełnie spokojny! Tam sie nie pytają, skąd człowiek przychodzi i dokąd idzie, tylko czy cierpi.

- Pani w to wierzy?

- Nie tylko wierzę, ale wiem na pewno. Zaklinam pana, niech pan weźmie Marianne na ręce i zaniesie ją do Paryża.

- Niemożliwe! Ona po drodze umrze!

- To niech pan wystara się o jakieś konie! Ma pan pieniądze?

Jean sięgnął ręką za koszulę, na szczęście cały swój majątek miał przy sobie. Wyciągnął portfel wypchany banknotami.

- Mam dosyć pieniędzy - zawołał - żeby ratować Marianne.

- Więc niech pan biegnie po jakieś konie. Z pewnością w najbliższej wsi znajdą się przecież.

- A kto zostanie przy Marianne?

(cdn.)

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ ● PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ ● PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ

Festiwalowe retrospekcje

Festiwalu PZKO nie sposób sobie wyobrazić bez wystawy haftu i koronek. Na trzyniecką ekspozycję złożyło się w sumie ok. 150 prac pań z Klubów Kobiet w Suchej Średniej i w Oldrzychowicach. Różne techniki, różne wzory. Zwiedzający wystawę, a nie zabrakło wśród nich panów, podziwiali wyszywane lub haftowane techniką richelieu obrusy, serwetki i poduszki, ażury, koronki klockowane i szydełkowane oraz teneryfy Emilii Przeczek, Karoliny Prymus, Anny Dzik, Marty Folwarcznej, czterech Helen - Krygel, Kaczyńskiej, Folwarcznej i Ciżmar (KK Sucha Średnia) oraz Stefanii Szkuta, Heleny Cymorek i trzech Anien - Raszka, Koždoń i Heczko (KK Oldrzychowice). „Prace są tak piękne i tak misternie wykonane, że od razu chciałoby się mieć przynajmniej jeden taki obrus w domu" - można było usłyszeć ze wszystkich stron. Panie z obu Klubów twierdzą jednak, że nie robią tego dla zysku. Roboty ręczne traktują jako hobby, a wykonanymi przez nie pracami może pochwalić się wyłącznie najbliższa rodzina oraz serdeczni przyjaciele lub znajomi.

Osobną ekspozycję tworzyły zrobione na drutach bandaże i koce dla trędowatych w Afryce. Na prośbę Diakonii Śląskiej wykonały je członkinie sussikiego Klubu Kobiet oraz członek MK Józef Mikulec. Z ulotki można było się dowiedzieć, że na jeden koc złożyły się 54 kwadraty o rozmiarach 20 x 20 cm. Materiały te powinny wytrzymać dwa lata.

* * *

Podziwiano rysunki przedszkolaków oraz uczniów polskich szkół podstawowych od Jabłonkowa po Karwinę. Wystawiane prace były plonem konkursu plastycznego pn. „Piękny nasz kraj nad Olzą", zorganizowanego przez Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Z 350 nadesłanych rysunków, malowanych różną techniką, jury konkursowe w składzie Oskar Pawlas i Władysław Owczarzy wybrało 38 rysunków. Motywy różnorodne, od krajobrazów - konkretnych widoków miast i zabytków, po kompozycje figuralne przedstawiające tańce ludowe i obrzędy oraz popularne imprezy. Cieszy fakt, iż młodzieży zaolziańskiej kraj nad Olzą kojarzy się również z „Głosem Ludu". Na kilku rysunkach pojawiła się bowiem winieta Gazety Polaków w Republice Czeskiej.

Obecni na Festiwalu laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez firmę KOEXIMPO, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Bibliotekę Regionalną w Karwinie, Stowarzyszenie Przyjaciół Polskich Książek oraz ZG PZKO. (Fot. 1.) Nagrody wręczył prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa.

* * *

Tradycyjną już wystawą Stowarzyszenia Artystów Plastyków przy ZG PZKO przygotowana w restauracji „Hokejka" zgromadziła prace - obrazy, rysunki, grafikę i ekslibrisy - tylko kilku członków. Obejrzeć można było pejzaże, portret, martwe natury, kwiaty, kompozycje na temat znaków zodiaku oraz absurdyce. Przedstawili się Edgar Baran, Władysław Cmiel, Józef Drong, Darina Krygiel, Zbigniew Kubeczka, Monika Milerska, Oskar Pawlas, Halina Szkopek, Romana i Walter Taszkowie, Paweł Walach i Tadeusz Wratny. Zwiedzający zachwycali się poszczególnymi pracami lub wyrażali uznanie autorom. Jeden z gości festiwalowych, Australijczyk z Melbourne, napisał w kronice „Tadeusz Wratny - brawo!"

* * *

Książki wydane przez Kongres Polaków, ZG PZKO, Wydawnictwo „Olza" i „SAK", a także najbardziej znane oficyny wydawnicze w Polsce wzbogaciły biblioteczki wielu uczestników Festiwalu. Można było nabyć takie pozycje, jak: „Ojcowizna" Władysława Sikory, „Nazwiska Cieszyńskie" Władysława Milerskiego, „Ja, czarodziej" Anny Janyškowej czy „Biuletyn" Ośrodka Dokumentacji KP, książeczkę Bogusława Chwajola pt. „Zdrowie i środowisko", „Optimální dieta" J. Kwaśniewskiego" oraz „Leksykon PZKO". Największym powodzeniem cieszyła się książka kulinarna „Krupnioki i moczki". Nie było jej już w stoisku o godz. 13.00! Większość jednak osób tylko oglądała publikacje, pytała o cenę. „Z doświadczeń wiemy, że na takich dużych imprezach, jak dzisiejsza, nie kupuje się książek masowo. Ludziom nie chce się przez cały dzień dźwigać takiego ciężaru. Chętnych zapraszaliśmy więc do księgarni Wydawnictwa „Olza" w Cz. Cieszynie, gdzie mogą w spokoju przejrzeć i nabyć pozycje, którymi są zainteresowani" - powiedziała Helena Śliwkowa.

Zainteresowaniem cieszyła się płyta kompaktowa „Pieśniczki znad Olzy" która, zdaniem Daniela Kadłubca, powinna się znaleźć w każdym naszym domu. Nagrano na niej 21 pieśniczek z całej Ziemi Cieszyńskiej w wykonaniu dzieci związanych z PSP w Karwinie-Nowym Mieście, które dominowały i nadal dominują w cieszyńskim śpiewaniu, Heleny Lugsch, Alicji Herman, Joanny i Michala Rzeszutów z towarzyszeniem kapeli pod kierownictwem Józefa Lugscha.

* * *

Miły akcent w korowodzie festiwalowym stanowiła grupka TL „Bajka". Aktorom towarzyszyły dzieci niosące ulubione lalki. Była to ostatnia premiera „Bajki" w tym sezonie teatralnym. Oficjalnym jego zakończeniem było przedstawienie sztuki Adama Wawrosza „O wilku i kózce", odegrane w Cz. Cieszynie w piątek 26 maja br. Spotkali się na nim dorośli i dzieci, a wśród widzów byli m.in. współtwórcy spektaklu, Urszula Niedoba - śpiew i Leszek Wronka - autor muzyki. Obecna była również córka A. Wawrosza - Urszula, która wspominała pierwszą premierę sztuki przed równo 30 laty. (Fot. 2) Na czele „Bajki" kroczyła, jak zwykle, Pawełka Niedoba.

* * *

Ponownie sprawdziło się powiedzenie: „Jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził". Jedni narzekali na niektóre niedociągnięcia organizacyjne festiwalu twierdząc, że nie wiadomo było, do kogo się konkretnie zwrócić w razie zasłabnięcia czy innych dolegliwości zdrowotnych, że zbyt mało było plakatów reklamujących imprezę, a jeśli już były, to znów nie w tym miejscu, gdzie powinne się znajdować, że na przydrożnych słupach mogły się znaleźć strzałki wskazujące kierunek do stadionu... Inni zaś twierdzili, że w widocznym miejscu stała karetka pogotowia, a stadion można było znaleźć, idąc w kierunku jupiterów, które są wizytówką każdego takiego miejsca. Chwalono natomiast umieszczony z wyprzedzeniem na łamach „Głosu Ludu" program Festiwalu oraz mapki miejsc parkingowych, organizatorów za szybkie uporanie się z ponownym postawieniem kiosków zburzonych przez silny wiatr, który przeszedł nad Trzyńcem, oraz dobre zsynchronizowanie pochodu. Obie strony - krytykująca i chwaląca - zgodziły się jednak co do wyboru programu artystycznego. Po raz trzeci nad organizacją pochodu czuwali Kazimierz Branny i jego syn Dariusz, oraz Marek Świderek. Wszyscy korzystali z krótkofalówek. „To taniej niż płacić za telefony komórkowe" - powiedział Dariusz. Komentatorzy pochodu - Jerzy Czap i Elżbieta Wania - informowali nie tylko o tym, co dzieje się przed trybuną, ale również zaznajamiali uczestników festiwalu z osiągnięciami poszczególnych kół, zespołów, szkół, organizacji (Fot. 4).

* * *

„Tu sie pije o dusze", „Na kawę i do kołaczy zapraszają Lutyniacy", „Najlepszo warzonka u nas", „Pijmy, jydzmy, radujmy sie" - w taki oto sposób zapraszały do swoich kiosków poszczególne Koła PZKO. A było na czym posmakować! Szaszłyki, kotleciki, kurczaki z rożna, jelita, kapuśniónka, bigos, krupnioki z masłem lub miodem, no i... niezastąpione na takich imprezach kołacze - z makiem, serem, jabłkami. One też najszybciej zniknęły z lady. W sumie specjały kuchni śląskiej oferowało tu dwadzieścia MK PZKO od Orłowej po Jabłonków. Warto przy tej okazji podkreślić, że dwa stoiska miał tutaj Hawierzów-Szumbark. Koło, które nie tylko boryka się z trudnościami lokalowymi (pezetkaowcy spotykają się w domu jednego ze swoich członków), ale jest również jednym z najmniejszych Kół liczące 80 członków.

W stoisku MK PZKO Rychwałd handlowano miodułą i produktami miejscowej kuchni - kanapkami, kołaczami. Te ostanie pieczone na dzień przedtem w Domu PZKO. (Fot. 5) Za ladą stanęły (od lewej) - panie Ewa Hrncíř z mamą Heleną oraz Anna Orszulik.

* * *

„Festiwal to największa okazja, by spotkać się z przyjaciółmi i znajomymi, których nie widziało się od kilku miesięcy, czy nawet lat" - mówi Władysław Bura z Suchej Górnej. Przytakują mu dwaj Delongowie - Władysław oraz Edward (z Olbrachcic). „Spotykamy się wprawdzie na zebraniach lub mniejszych okolicznościowych imprezach pezetkaowskich, ale to nie to. Na Festiwalu czuje się atmosferę. Jakoś bliżej mamy do siebie". Porównując festiwal karwiński, który odbył się przed trzema laty z tym obecnym, panowie stwierdzili, że pochód w Trzyńcu oglądało znacznie mniej publiczności.

* * *

O wręcz rodzinnej atmosferze, jaka panowała na Festiwalu, przekonało się również małżeństwo Krystyna i Michał Krawczukowie z Wrocławia. „Przyjeżdżając do znajomych do Czeskiego Cieszyna, nie wiedzieliśmy nic o waszej imprezie" - mówi pani Krystyna. „Dopiero podczas zwiedzania miasta natknęliśmy się na plakat informujący o Festiwalu i... jesteśmy pod wrażeniem". „Pochód - imponujący, program - wartościowy, ludzie - wspaniali, niezwykli, jedzenie - wyśmienite". Do słów chwały przyłączyła się 20-letnia Petra, studentka Uniwersytetu im. Palackiego w Ołomuńcu, która przyjechała do Trzyńca do swojego chłopaka. „Wiedziałam, że będzie fajnie, ale ogrom całej imprezy przeszedł moje wyobrażenia. Już teraz wiem, że gdziekolwiek w przyszłości Festiwal się odbędzie, będę jedną z uczestniczek". „Przyszliśmy popatrzeć całą rodziną, jak pięknie Polacy kultywują tradycje. My już nie mamy pochodów - zabrali nam nawet pierwszomajowy" - powiedzieli państwo Červinkowie z Trzyńca.

* * *

Wyróżniali się w tłumie dostojnie i z szykiem ubranych gości festiwalowych. Dżinsy, rozchełstane koszule, przewiązane przez boki kurtki, plecaki... Jak się okazało, Ada, Wojtek, Grażyna i Kuba są studentami. Do Trzyńca przyjechali z Katowic i Bielska-Białej na sobotni koncert zespołów rockowych, zwłaszcza ich ulubionego „Lombardu". Zostali do niedzieli i nie żałowali. „Jesteśmy pod wrażeniem korowodu festiwalowego i wspaniałej, rodzinnej atmosfery, jaka tu panuje" - mówi Ada. „Nie spodziewaliśmy się, że macie tutaj tyle świetnych zespołów ludowych. Z początku chcieliśmy zobaczyć tylko występ »Olzy«, w końcu obejrzeliśmy cały blok programowy" - dodaje Kuba. (Fot. 3) W zespole „Górol" dopisały humory. Na zdjęciu Józef Pyszko i Jan Tacina nie po raz pierwszy uczestniczyli w Festiwalu.

* * *

O tym, że na tak wspaniałej imprezie, jaką jest niewątpliwie Festiwal, można sobie nawet... popłakać, przekonałam się podczas występu zespołu ludowego „Familijo" ze wsi Skrzeszów (gmina Godów). (Fot. 6) Goście z Polski, którzy od lat utrzymują stosunki przyjaźni z MK PZKO w Rychwałdzie, wystąpili pod gołym niebem na stadionie. Były brawa, wspólne śpiewanie i ... łzy. A te ukradkiem ocierały panie podczas piosenki dedykowanej mamom, z okazji ich święta, które przypadło w przededniu pezetkaowskiej dwudniowej imprezy.

* * *

Stróże prawa, pilnujący porządku na stadionie oraz parkingach, byli bardzo zadowoleni z przebiegu całej imprezy. Jest spokojnie i pogodnie. Kierowcy są zdyscyplinowani. Nie musieliśmy dotąd (do godz. 18.00) interweniować ani razu. Podobnego zdania byli strażacy oraz lekarze pełniący w tym dniu dyżur.

WANDA KULA

Zdjęcia: F. BAŁON (1)
M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK (2-6)

PLOTKI ✌

▲ **Harrison Ford** nienawidzi robienia zakupów, a zwłaszcza kupowania ubrań. Dlatego cieszy się, że jest aktorem. Często bowiem po zakończeniu zdjęć do jakiegoś filmu dostaje, wyłudza lub nawet kupuje te stroje, w których występował i które mu się spodobały. Oszczędza mu to czasu i chodzenia po sklepach. Z tego właśnie względu Harrison bardzo sobie chwalił rolę prezydenta USA w „Air Force One". Po tym filmie w jego garderobie przybyło aż sześć eleganckich garniturów. Warto dodać, że aktor ma w domu również słynny kapelusz Indiany Jonesa.

▲ Już wkrótce w kolejną światową trasę koncertową wyruszy **Tina Turner**. Piosenkarka, chociaż ma już szósty krzyżyk za sobą, ani na chwilę nie zwalnia tempa. Może właśnie dlatego jej ostatni, wydany w końcu 1999 r. album, nosi nazwę „Twenty Four Seven" („Dwadzieścia Cztery. Siedem") - tak gwarowo określa się ludzi, którzy żyją pełną parą, 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Oczywiście na koncertach usłyszymy przede wszystkim pełne energii przeboje z nowej płyty Tiny, ale i starych hitów nie zabraknie. Zaś jeśli chodzi o zachowanie artystki na scenie, tu również zabawa jest gwarantowana. „Moje nogi, które należą do najcięższej pracujących w showbiznesie, i tym razem nie zawiodą" - zapewnia Tina. **(k)**

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

WSPÓLNY WYJAZD JEST OKAZJĄ DO PRZYJRZENIA SIĘ SOBIE NAWZAJEM

Pamiętajmy: śmiech to zdrowie

Czekamy na nie cały rok. Obiecujemy sobie, że tym razem będzie naprawdę bezkonfliktowo i wesoło. Postanawiamy więcej rozmawiać z dziećmi, nie burczeć na męża i w ogóle bardziej się integrować.

Tymczasem okazuje się, że nawet najmocniejsze postanowienia nie mają mocy sprawczej. Nie da się uniknąć konfliktów i spowodować, żeby wszyscy członkowie rodziny byli zadowoleni. To z kolei rodzi wzajemne pretensje albo poczucie winy. Jak zatem uniknąć podobnym rozczarowaniom?

Aby każdy z nas mógł naprawdę wypocząć, musimy wcześniej zawrzeć pewne umowy. Nie tylko co do miejsca i terminu wyjazdu. Musimy porozumieć się także w sprawie tego, w jaki sposób każdy z nas chce spędzać czas. Powinniśmy wszyscy zaakceptować fakt, że zarówno dzieci, jak i rodzice mają prawo do czasu przeznaczonego wyłącznie dla siebie. Umówmy się zatem, że jeżeli rodzice chcą odpocząć, dzieci nie powinny występować z propozycjami zabaw.

Wspólny wyjazd jest okazją do przyjrzenia się sobie nawzajem - temu, co nas męczy, cieszy, co dziecku sprawia trudności, a z czym sobie nieźle radzi. Być może w czasie wakacji znajdziemy odpowiedź na wiele pytań, np. dlaczego dziecko ma kłopoty w kontaktach z rówieśnikami.

Wakacje nie mogą służyć odrabianiu zaległości szkolnych. Dzieci powinny uczyć się tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy czekają je poprawki lub egzaminy. Trzeba natomiast zadbać o to, aby dziecko dużo czasu przeznaczało na odpoczynek. Bardzo często rodzice zapędzają dziecko w czasie wakacji do książek, bo uważają, że w ciągu roku źle pracowało. Może jednak jest to odczucie subiektywne? Pamiętajmy - dziecko przede wszystkim powinno nabrać sił do pracy w przyszłym roku. Powinno mieć szansę odreagowania stresów, „wyżycia się". Spróbujmy podporządkować się pomysłom dziecka. Typowo dziecięce zabawy - „wygłupy", z pozoru nic nie dające, mogą nam przysporzyć wiele radości, nie mówiąc już o zdrowiu. Warto przeanalizować towarzyszące tym zabawom nasze emocje. Cóż się bowiem okazuje? Oto potrafimy cieszyć się życiem, umiemy tak po prostu śmiać się aż do łez. A - śmiech to naprawdę zdrowie!

Nie dajmy się zniechęcić brakiem idealnej zgody w rodzinie. To normalne, że nawet najbliżsi mogą być sobą zmęczeni. Z tym trzeba się z góry pogodzić. Nie uruchamiajmy błędnego koła nawarstwiającego emocje. Niewinne dąsy dziecka mogą być, na przykład, przyczyną kłótni między rodzicami, co z kolei pogłębia zły nastrój wszystkich. Zamiast chwilowej ciszy, mamy gotową, długotrwałą burzę. A przecież przyjechaliśmy odpocząć! **(Z)**

JAK ZATUSZOWAĆ MANKAMENTY NASZEJ FIGURY

Plażowy butik

Bazą wakacyjnej walizki jest najczęściej kostium plażowy - dlatego kompletowanie urlopowej garderoby zaczynamy od wyboru kostiumu. Ważne jest jednak również, jaki wybrać fason, który zatuszuje mankamenty naszej figury.

Nadwaga

◆ Korzystne desenie: motywy przebiegające ukośnie, lekko zwężające się ku górze, wzory asymetryczne lub pionowo ułożone (ale nie pasy); fasony retro z krótkimi nogawkami, wzmacniające wkładki na poziomie brzucha; optycznie wyszczuplają cienkie wstawki po bokach.

Mały biust

◆ Bikini lub kostium jednoczęściowy z wzorzystą górą i gładkim dołem (ew. góra w jasnym odcieniu, ciemny dół); tzw. bardotki, fasony z usztywnionymi fiszbinami, wyprofilowanymi staniczkami; fasony z falbanami, frędzlami, drapowaniem, marszczeniami na poziomie biustu.

Duży biust

◆ Jednoczęściowe kostiumy z wzorzystym dołem i stonowaną gładką górą; kostiumy na szerokich ramiączkach lub z wiązaniem na szyi; kostiumy z idealnie dopasowanymi miseczkami, dobrze podtrzymujące biust, np. na skrzyżowanych ramiączkach.

Brak talii

◆ Kostiumy z poziomymi wzorami na wysokości talii - bikini lub kostiumy; kostiumy jednoczęściowe z paskiem z deseniem, który kończy się lub zaczyna na wysokości talii; wzorzyste wstawki w pasie, które optycznie wysmuklają figurę oraz ukośne drapowania. **(k)**

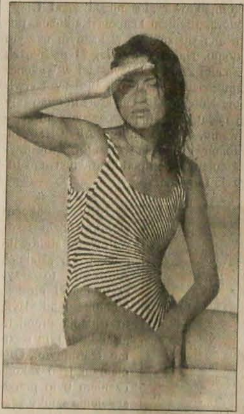

GŁADKIE, TWARDE PAZNOKCIE TO OZNAKA ZDROWIA

Postaw diagnozę...

Paznokcie nie tylko chronią wrażliwe koniuszki palców. Mogą również ostrzegać o grożących nam dolegliwościach.

Zmiany na paznokciach (plamki, bruzdy, zgrubienia, przebarwienia), które utrzymują się dłużej, mogą sygnalizować nieprawidłowe funkcjonowanie któregoś z organów.

◆ Rozdwajające się paznokcie informują o braku żelaza, wapnia i wit. D. **Rada:** przez 2 miesiące zażywaj preparat witaminowo-mineralny.

◆ Poprzeczne bruzdy na paznokciach wskazują niedomagania wątroby, nerek, żołądka albo śledziony, a także na skłonność do stawów lękowych. **Rada:** konieczna jest wizyta u lekarza.

◆ Podłużne wyżłobienia na paznokciach wiążą się z przewlekłymi stanami zapalnymi (np. zaniedbane zęby). Mogą również ostrzegać o reumatyzmie. **Rada:** zrób badania krwi na OB (opad) oraz udaj się do dentysty.

◆ Zażółcone paznokcie wskazują na chorobę wątroby. **Rada:** wykonaj próby wątrobowe (badanie krwi).

◆ Gdy półksiężyce u nasady paznokci zmieniają kształt z okrągłego na szpiczasty, może to zapowiadać kryzys nerwowy. **Rada:** zażywaj ziołowe środki uspokajające (melisa, waleriana).

◆ Paznokieć wklęsły sygnalizuje brak żelaza w organizmie. **Rada:** wzbogacić dietę szpinakiem, wątrobą, zieloną sałatą.

◆ Białe plamki na paznokciach u kobiet sugerują zaburzenia hormonalne, zwłaszcza tarczycy. **Rada:** zbadaj poziom hormonów tarczycy we krwi.

◆ Sinawe paznokcie są skutkiem niedotlenienia, związanego np. z niewydolnością krążenia lub niskim ciśnieniem. **Rada:** zrób badania, które zaleci lekarz.

◆ Zbyt wolno rosnące paznokcie wskazują na zaburzenia przemiany materii. Norma: paznokieć rośnie 0,1 mm na dobę. **Rada:** zbadaj poziom cukru i cholesterolu we krwi. (P)

■ **DZIŚ SOBOTA? A WIĘC PRZEPIS!... (9)**

Filet z ryby zapiekany z serem

(przepis na 4 porcje)

Składniki: 60 dag filetu z ryby, 10 dag sera żółtego, 2 dcl kwaśnej śmietany, 1 pęczek siekanej natki z pietruszki, sok z połowy cytryny, sól do smaku, olej do wytarcia naczynia żaroodpornego.

Filet pokroimy na porcje, posolimy, pokapiemy sokiem z cytryny i wstawimy na 1 godzinę do lodówki. Żaroodporne naczynie wytrzemy olejem, włożymy przygotowane filety, zalejemy śmietaną wymieszaną z połową dawki siekanej pietruszki. Naczynie włożymy do średnio nagrzanego piekarnika i pieczemy pod przykryciem do miękkości. Pod koniec pieczenia zdejmiemy pokrywę, zasypiemy tartym żółtym serem i zapiekamy.

Gotowe porcje zdobimy na talerzu resztą pietruszki. Podajemy z frytkami lub ziemniakami purée i surówkami.

JANUSZ KRZYWOŃ

PRZED WAKACJAMI TRZEBA PAMIĘTAĆ O SZCZEPIENIACH

Zarazki z importu

Wspaniałe wrażenia z wakacji może przywieźć tylko człowiek zdrowy. Zatem przed spakowaniem walizek trzeba pomyśleć o szczepieniach. Są najtańszym i najpewniejszym sposobem uniknięcia chorób zakaźnych. Obok obowiązkowego w Republice Czeskiej szczepienia przeciwko febrze osób wyjeżdżających do krajów Ameryki Południowej, Afryki Centralnej oraz tzw. Złotego Rogu tego kontynentu (szczepionkę trzeba podać najpóźniej 10 dni przed wyjazdem), można się zaszczepić przeciw cholerze, durowi brzusznemu, tężcowi, błonnicy (dyfteryt), żółtaczce typu A i B. Szczepionki kosztują od 50 do 1500 koron. Najdroższe są przeciwko żółtaczce typu A, najtańsze - przeciwko durowi brzusznemu oraz cholerze.

Z danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, że prawie co dziesiąta osoba powracająca z krajów tropikalnych zgłasza jakieś dolegliwości. Najczęściej są to biegunki. Cierpi na nie co trzeci podróżny, a przytrafiają się nawet tym turystom, którzy w krajach rozwijających zatrzymują się w hotelach wysokiej klasy. Na drugim miejscu są malaria i zakażenia górnych dróg oddechowych, na trzecim - żółtaczka pokarmowa.

„Osoby, które planują egzotyczne wyjazdy nie tylko w najbliższym czasie, powinny się zabezpieczyć już teraz, zwłaszcza że niektóre kraje przy wjeździe do nich żądają międzynarodowych świadectw szczepień" - twierdzi dr Eva Procházkowa z Okręgowej Stacji Higieny w Ostrawie. „Trzeba bowiem wiedzieć, że niektórych szczepień nie da się wykonać 'w marszu', bo nie wszystkie są one w aptekach. Część występuje jako tzw. import docelowy - lekarz ordynujący składa zamówienie w aptece i dopiero wówczas szczepionka jest sprowadzana". Zdaniem epidemiologów na szczepienia ochronne trzeba się zdecydować co najmniej 10-14 dni przed planowanym wyjazdem, by dać organizmowi szanse na wytworzenie przeciwciał. Jeżeli zaszczepimy się przed wyjazdem, szczepionka nie tylko nic nie da, ale jeszcze osłabi organizm i zwiększy podatność na chorobę. Niektóre szczepienia, np. przeciwko cholerze, żółtaczce typu A podaje się w dwóch dawkach z 7-10-dniową przerwą, przeciw żółtaczce typu B - w trzech dawkach. Nie ma niestety szczepionki przeciwko malarii, groźnej chorobie przenoszonej przez samice komarów widliszków. Na tę śmiertelną chorobę zapadają w RC rocznie średnio 2-3 osoby, które przebywały w tropiku (na północnych Morawach i Śląsku zachorowały na nią w ub. roku dwie osoby, w 1998 r. - cztery). Największe ryzyko zachorowania występuje w większości krajów afrykańskich i w dorzeczu Amazonii.

Jadąc w dalekie tropiki, pamiętać należy przede wszystkim o konieczności jak najczęstszego mycia rąk i kąpieli całego ciała, a także o unikaniu pożywienia z nieznanych źródeł, w nieoryginalnych opakowaniach. Wodę pijemy tylko przegotowaną, owoce tylko starannie umyte, a najlepiej sparzone. Jeśli na granicy otrzymamy jakieś określone wskazówki postępowania lub tabletki zabezpieczające, nie lekceważmy tych zaleceń. Po powrocie do kraju bacznie obserwujmy swój stan zdrowia przez co najmniej 4-6 tygodni. W przypadku jakichkolwiek zaburzeń żołądkowo-jelitowych, wysokiej gorączki, dreszczy itp. należy niezwłocznie udać się do lekarza.

* * *

Przy okazji informujemy, że firma „Oriflame" oferuje antybakteryjny żel do rąk nie wymagający spłukiwania wodą. Żel zabija 90 proc. zarazków w 15 sekund. Mała, praktyczna buteleczka mieści się w każdej torebce, dzięki czemu żel można zabrać ze sobą wszędzie: w podróż, na plażę i do pracy. (wak)

Z okazji 40-lecia pożycia małżeńskiego
państwa
ZUZANNY i JANA NIEDOBÓW
z Bukowca dużo szczęścia, zdrowia i powodzenia w dalszym życiu życzą syn i córki z rodzinami. O-075

Dziś 3 czerwca przypominamy sobie 1. bolesną rocznicę śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka
śp. RUDOLFA OSTRUSZKI
z Nawsia. W lipcu zaś przypadnie 100. rocznica urodzin Jego Ojca
śp. KAROLA OSTRUSZKI
który zmarł 19 lat temu. W tym roku przypomnieliśmy sobie również 5. rocznicę śmierci Jego Matki
śp. HELENY OSTRUSZKOWEJ
O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. OL-194

Dnia 3. 6. 2000 mija 15. rocznica śmierci mojej Nieodżałowanej Matki
śp. HELENY HEINZOWEJ
z Karwiny. Z niegasnącym szacunkiem i miłością wspominają córka Janina Krygel z mężem oraz wnuczki Bohdana i Janina. B-074

Dnia 3. 6. mija 9. rocznica śmierci naszego Drogiego
śp. JÓZEFA MICZKI
ze Stonawy. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. AD-114

■ *teatr*

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: Niezwykłe popołudnie dr. Zvonka Burkego (4, godz. 17.30, gr. C-5).

■ *kina*

ORŁOWA - Wszechświat: Musimy sobie pomagać (3, 4, 5, godz. 17.45), Anna i król (3, 4, 5, godz. 20.00), **Kino letnie:** Dziesięć powodów dlaczego Cię nienawidzę (3, godz. 21.15), Joanna d'Arc (4, 5, godz. 21.15), **KARWINA - Reflex:** Ene bene (3, 4, godz. 17.00, 20.00), Mężczyzna na Księżycu (5, godz. 17.00, 20.00), **Centrum:** Misja na Marsa (3, 4, 5, godz. 17.45, 20.00), Król sokołów (3, 4, godz. 15.30), Złotowłosa (4, godz. 14.00), **Ex:** Zielona mila (3, 4, godz. 19.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Księżniczka z młyna 2 (3, 4, 5, godz. 17.15), Samotnicy (3, 4, 5, godz. 19.30), Utalentowany pan Ripley (5, godz. 19.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Erin Brockovich (3, 4, godz. 17.30), Plaża (3, 4, godz. 20.00; 5, godz. 17.30, 20.00).

■ *wystawy*

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Techniki w Pietwałdzie:** stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Wiatraki", „Dźwięk i czas". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw „Interklub" Karwina-Frysztat:** Do 31. 8. 2000 wystawa „Ludowe meble malowane Śląska Cieszyńskiego". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

GALERIA ZAMKOWA „CHAGALL" w Karwinie: Do 3. 7. wystawa „Jilji Haringer - obrazy".

■ *co, gdzie, kiedy*

CIERLICKO-KOŚCIELEC - MK PZKO zaprasza w sobotę 3. 6. o godz. 17.00 na tradycyjne smażenie jajecznicy koło Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury na Kościelcu.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" - zaprasza na wycieczkę na Tul 6. 6. Odjazd z Cz. Cieszyna do Trzyńca 8.22, z dworca aut. w Trzyńcu do Lesznej 9.15. Prosimy zabrać dowody osobiste i paszporty.

ORŁOWA-LUTYNIA - Dyrekcja szkoły i przedszkola oraz MSz zapraszają wszystkich sympatyków i absolwentów na festyn szkolny w sobotę 3. 6. o godz. 15.00 do ogrodu szkolnego.

▲ Klub Kobiet przy MK PZKO zaprasza do Domu PZKO w poniedziałek 5. 6. o godz. 16.00. W programie prelekcja mgr C. Gilowej „Witaminy w życiu człowieka".

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza w niedzielę 4. 6. o godz. 15.00 na Kopiec koło p. Grabowskiego na smażenie jajecznicy i mistrzostwa Koła w kometce. W razie niepogody impreza odbędzie się w Domu PZKO.

BOGUMIN - Klub Kobiet PZKO zaprasza na tradycyjne smażenie jajecznicy 5. 6. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

WEZWANIE DO OSTRAWY na publiczne protestacyjne zgromadzenie wszystkich członków zbankrutowanych „kampeliček" - 6 czerwca 2000 r. o godz. 15.30, Ostrawa-Centrum, Rynek TGM. W programie: 1) Obwinienie Republiki Czeskiej o naruszenie Konstytucji RC z żądaniem odszkodowania pieniężnych wkładów i odsetek. 2) Podpisanie przyjętej deklaracji. OL-202

KOMISJA SZKOLNA - Zebranie Komisji Szkolnej odbędzie się we wtorek 6. 6. o godz. 15.30 w PCP w Cz. Cieszynie. W programie omówienie zapisów dotyczących szkolnictwa narodowościowego w projekcie nowej ustawy szkolnej. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka 6 zaprasza na „Zabawy z papierem" w środę 7. 6. o godz. 13.00 do biblioteki.

▲ Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich w RC zaprasza w środę 7. 6. o godz. 15.30 do salki posiedzeń ZG PZKO przy ul. Strzelniczej 28 na prelekcję inż. Franciszka Jeżowicza „Elektrownia Dlouhé Stráně".

LUTYNIA DOLNA - Dyrekcja, MSz i MK PZKO w Lutyni Dolnej zaprasza na jubileuszowy festyn w sobotę 10. 6. o godz. 15.00 do ogrodu „Jiřinki". W razie niepogody w Domu Kultury w Lutyni Dolnej.

■ *ogłoszenia*

NAJTAŃSZY URLOP NAD MORZEM. W cenie 3 290,- Kč noclegi, autokar, pełne wyżywienie. Inf.: 0659/325546. GL-2016

■ *kronika rodzinna*

Dnia 3. 6. mija piąta rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka, Wujka
śp. JÓZEFA ONDRASZKA
z Wędryni. O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina. OL-201

„Miłość nie ginie -
gdy los serca dzieli.
Zostaje nawet - w grobowej pościeli".

Dnia 1 czerwca minęła 20. rocznica śmierci Ukochanego
śp. ANTONINA PAWLICZKA
z Darkowa. Zaś w październiku obchodziłby 79. urodziny. Za pamięć dziękuje żona i córki z rodzinami. RK-083

„Ta rana wciąż boli i zapomnieć nie pozwoli".
Dnia 2. 6. 2000 minęła 2. rocznica śmierci naszego Kochanego
śp. inż. KAROLA SŁOWIKA
z Orłowej-Poręby. Z szacunkiem i miłością wspominają żona, syn i córka z rodziną. B-083

W głębokim żalu pogrążeni oznajmiamy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, że dnia 2. 6. 2000 zmarła po ciężkiej chorobie w wieku 53 lat nasza Najdroższa Żona, Matka, Teściowa, Siostra i Ciocia
śp. JANINA SZOTKOWSKA
zamieszkała w Olbrachcicach 792, dawniej w Łąkach. Pogrzeb naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 7. 6. 2000 o godz. 15.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. RK-100

■ *kupno*

SKUP STARYCH MEBLI do r. 1940. Tel.: 0659/330 864, 0659/325 324. AD-108

■ *sprzedaż*

OFERUJĘ KURCZĘTA 8 tyg., kurki 20 tyg. Indyki 3-3,5 kg, 15-19 kg - po umowie i opracowane. Folwarczna, Dolny Żuków 88 pod Dzwonkiem, tel.: 734 202. AD-122

SPRZEDAM wóz do zbierania, roztrząsacz nawozów, przetrząsacz siana, wyorywacz do kartofli. Tel.: 0659/348 215. B-084

SPRZEDAM TANIO LODÓWKĘ Tel.: 069/6320686. AD-123

■ *usługi*

TRANSPORT KRAJOWY i międzynarodowy Ford Tranzit 6 Kcz/km - możliwość współpracy tel.: 0659/358914, 0602 591866. OL-192

Zespół Szkół Rolniczych Český Těšín, Tyršova 2
zatrudni od 1. 9. 2000
nauczycieli
języka czeskiego,
niemieckiego i angielskiego,
fachowych przedmiotów
rolniczych
Informacje:
0659/746 655, 746 403
0603 - 511 767 GL-2030

■ *JUTRO NA ANTENIE*

Garść wspomnień w zlotowej atmosferze

to program redakcji polskiej przygotowany na Zlocie z okazji 10-lecia odrodzonego HPC. Wystąpią w nim obecni i byli harcerze, którzy w ciągu bez mała dziewięćdziesięcioletniej historii polskiego skautingu w RC (wcześniej Czechosłowacji), musieli kilkakrotnie przerywać pracę w harcerskich drużynach, ale pozostali wierni skautowej lilijce. Niedziela, 4 czerwca 2000, początek godz. 18.30, Ostrawa 107,3 m, Trzyniec 105,3 m UKF. **(tob)**

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Co słychać w regionie?

● **NIEUDANIE** wystartowała męska **drużyna lekkoatletyczna KS Jäkl Karwina do tegorocznych rozgrywek II ligi morawsko-śląskiej** w Szumperku. W 1. rundzie zajęła ona ostatnie 8. miejsce z dorobkiem zaledwie 39 pkt. (7. Opawa - 74 pkt.). Prowadzi Szumperk - 240, przed Hranicami - 147 i Dukowanami - 137,5 pkt. Najlepszą lokatę dla Jäkla - szóstą - wywalczył Figar w pchnięciu kulą z wynikiem 12,43 m. Grešica był 7. na 400 m - 53,3 sek. Figar zajął ponadto 8. miejsce w rzucie dyskiem - 38,07 m itd. Następna runda - 10 bm. w Hodoninie. **(k)**

● **NA CELUJĄCO spisał się Adam Pařík**, uczeń PSP Olbrachcice, zwyciężając w środku bieżącego tygodnia w zawodach lekkoatletycznych pn. „Czekoladowe Kolce" w Witkowicach w biegu kategorii chłopców, urodzonych w 1991 roku i młodszych na dystansie 150 m. **(s)**

● **W MECZACH SPARRINGOWYCH z Islandią** (22:25 i 29:20) 3 bramki dla „siódemki" RC strzelił m.in. Juřiček, zaś 4 gole - Drobek (obaj z HCB Karwina). W drugim spotkaniu świetnie spisał się w bramce RC inny karwiniak - Martin Galia. **Dziś rozegra kadra RC** 1. mecz eliminacyjny MŚ z Portugalią w Pilźnie. **(h)**

● **OGŁOSZONO przeglądy wyników**, uzyskanych przez tenisistów stołowych poszcz. drużyn w rozgrywkach ligowych w sezonie 1999-2000. Można w nich znaleźć na solidnych miejscach również graczy Banika Hawierzów. **W ekstralidze kobiet** bardzo dobrze wypadła reprezentantka RC kadetek - **Lenka Harabasz**, która zajęła 5. miejsce (50 zwycięstw i 16 porażek). Dobre 21. miejsce wywalczyła debiutująca w tej klasie Jana Gregor (34-32). **W ekstralidze mężczyzn** spodziewano się po hawierzowianach nieco więcej: 22. Karabec (19-16), 24. Feber (22-22), 34. junior David (15-29). **-JH-**

● **CIESZYŃSKI AUTOMOTOKLUB** (TAMK) urządził w Koniakowie jubileuszowe X wyścigi minikarów „O puchar starosty Cz. Cieszyna", zaliczane do mistrzostw obwodowych Moraw i Śląska. Absolutnym zwycięzcą został **Stanislav Syrový** (MK Olbrachcice). W kat. najmłodszych triumfował zaledwie 6-letni Adam Čermák z Ostrawy (niezrzeszony). **-m-**

▲ *Dyrektor szkoły-organizatorki XVIII Lekkoatletycznych Igrzysk Uczniów PSP, Jadwiga Palowska, wita na stadionie Tytusa - żywą maskotkę imprezy, która odbyła się w ubiegły czwartek w Trzyńcu. Piszemy o niej na stronicy 1.*
Fot. FRANCISZEK BAŁON

■ *OFERTA NA WEEKEND*

○ **PODNOSZENIE CIĘŻARÓW.** Indywidualne mistrzostwa Republiki Czeskiej seniorów, a równocześnie pierwsza runda I ligi z udziałem ośmiu drużyn (m.in. Banika Hawierzów i HD Bogumin) - dziś od godz. 10.30 w sali Banika w Hawierzowie (obok stadionu zimowego).

○ **TENIS ZIEMNY.** II liga seniorów: **Sn Orłowa - Napajedla i N. Jiczyn - TK Hawierzów** (dziś od godz. 10).

○ **RUGBY: RC Hawierzów - SK Zlin.** Spotkanie o końcowe lokaty w I lidze - dziś o godz. 11. Pierwszy mecz - 7:31. Hawierzowianie mogą zająć 3., ale i 6. miejsce. **(r)**

○ **LEKKA ATLETYKA.** VII „Rokema mityng" - dziś o godz. 10 w Hawierzowie. Na starcie staną czołowi zawodnicy regionu. **Mistrzostwa Moraw i Śląska w wielobojach** dla wszystkich kategorii - dziś i jutro od godz. 10 w Trzyńcu. **(s)**

○ **DUATLON.** 2. zawody serialu Peleton - Amulet - Cup dla amatorów odbędą się jutro w Cierlicku. Prezentacja - od godz. 8.30 do 9.00 w rest. „W zatoce" pod Pacalówką. **Dyscypliny:** bieg 5 km, jazda rowerowa 20 km (potrzebny kask) i znów bieg na 2,5 km. **(rk)**

○ **TURYSTYKA. Marsze „Dookoła Cieszyna" również jutro:** start na trasy 5, 15, 35 i 50 km między godz. 6.00 a 8.30 z dworca kolejowego w Cz. Cieszynie (część tras prowadzi przez terytorium Polski, a więc trzeba zabrać paszporty!). Swe trasy mają również cykloturyści. **-am-**

▲ **NAGRODY 23. SPORTKI:** I - 5 137 376 Kč (2), II - 83 - 577 Kč (6), III - 10 029 Kč (90), IV - 280 Kč (4285), V - 56 Kč (70 849). **II LOSOWANIE:** I - 35 67 191 Kč (1), II - 501 462 Kč (1), III - 22 015 Kč (41), IV - 479 Kč (2512), V - 77 Kč (51 672 Kč). **SZANSA:** II - 50 000 Kč (4), III - 5000 Kč (19), IV - 500 Kč (234), V - 50 Kč (2207). *(Bez gwarancji)*

■ *SPORT POLSKI*

□ **MAGDALENA GRZYBOWSKA** pokonała podczas międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji na kortach Rolanda Garrosa w Paryżu **Erikę De Lone (USA) 6:3, 6:4.** W 3. rundzie Polka zmierzy się dziś z rozstawioną z numerem 11 Niemką Anką Huber, którą w maju pokonała w 1/16 finału turnieju w Rzymie. **Gra podwójna:** Grzybowska (P)/J. Tatarko (Ukr.) - A. Frazier/K. Schlukebir (Kan.) 6:3, 6:3 w 1. rundzie.

□ **WYŚCIG w Walmington,** drugi z serii klasyków kolarskich w USA, wygrał **Piotr Wadecki** (Mróz), wyprzedzając na finiszu towarzysza ucieczki - Australijczyka Henke Vogelsa (Mercury);... 6. Dariusz Wojciechowski (Mróz).

□ **REGATY** żeglarskie w klasie Finn, zaliczane do klasyfikacji PŚ na wodach w Spa: 1. Richard Clarke (Kan.), 2. Michal Maier (RC) -4 pkt., 3. Mateusz Kusznierewicz (Polska) -5 pkt. itd.

□ **LEPSZE LOKATY** polskich lekkoatletów podczas mityngu „Złote Kolce" w Witkowicach: 100 m ppł. - 2. R. Mehlich 13,76 sek. (1. Dees z USA - 13,68); 800 m - 2. S. Miller 1:47,90 min.; 400 m ppł. - 3. B. Gruman 50,63 sek.; trójskok kobiet - 3. I. Pazol 13,68 m (1. Š. Kašpárkowa z RC - 13,84 m).

□ **POLSKA - HOLANDIA.** Towarzyski mecz piłkarski na zakończenie zgrupowania obu drużyn w Szwajcarii odbędzie się jutro w Lozannie. Dla „pomarańczowych" będzie to ostatni sparring przed ME (grają w „czeskiej" grupie). Dotychczasowy bilans wzajemnych spotkań - 3 zwycięstwa Polaków, 6 remisów i 4 porażki. W zespole J. Engela nie wystąpi m.in. kontuzjowany Marek Koźmiński. **(Opr. ef)**

Ostatki w II lidze

II LIGA: H. Trzyniec - WB F-M (jesienią 2:1) i **Ratiszkowice - FC Karwina** (1:2) - mecze ostatniej, 30. kolejki w sezonie 1999-2000, które staną się już tylko dopełnieniem formalności, odbędą się **jutro** o godz. 16.30. **DYWIZJA** (28. kol.) **- dziś o godz. 16.30:** Muglinów - Dziećmorowice (0:5), Bystrzyca p. Host. - Olbrachcice (2:0), Kromierzyż - FC Karwina B (1:1). **Jutro o 16.30:** Wał. Międzyrzecze - N. Jiczyn, Krnów - Zabrzeg na Mor. itd. **(mhkgl)**

MISTRZOSTWA ŚZF - dziś o godz. 10.15: HD Bogumin - Szczepankowice (0:0), Fulnek - Bilowec... **Jutro o 16.30:** Pusta Polom - L. Piotrowice (0:3), Bystrzyca - Lichnów (3:2), Poruba - Swinów itd. **IA KLASA - dziś o 16.30:** ČSAD Hawierzów - Jäkl Karwina (2:0), Sl. Orłowa - Mokre Lazce (lider tabeli - 0:4); Dobra - Cz. Cieszyn (1:3), Widcze - Niebory (2:0), Bruszperk - Wędrynia (3:3) itd. **Jutro o 16.30:** Oldrzyszów - Pietwałd (0:3), Skrzeczoń - Bolatice (2:4), Koberzyce - Lhota D. itd. **IB KLASA - dziś o 16.30:** Żuków G. - Śmiłowice (3:1), Stonawa - Dąbrowa (2:0) i St. Miasto - Wojkowice (2:1). **Jutro o 16.30:** Jabłonków - Oldrzychowice, Wierzniowice - IRP Cz. Cieszyn B (5:1), Raszkowice - Zabłocie (1:1) i HD Bogumin B - Lutynia D. (0:3) na boisku w Wierzbicy. **(n)**

MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEC-KO-MISTECKIEGO - dziś o godz. 16.30: Frydlant B - Rzepiszcze (boisko w Pržnie), Kuńczyce - Nydek (w Trojanowicach) i Piosek - Szonów (w Gródku). **Jutro o godz. 11.00:** Starzycz - Palkowice (w Baszce), S. Mosty - Czeladna, Gnojnik - Noszowice i Milików - Gródek. **ROZGRYWKI POWIATOWE - dziś o 13:** Chlebowice - Domasłowice D. (w Hukwaldach); **godz. 16.30:** Lhotka - Toszonowice (w Metylowicach), Luczina - Raszkowice B i Wacławowice - Dobracice. **Pauzują:** Bukowiec i Jabłonków B. **(mj)**

MISTRZOSTWA POW. KARWIŃSKIEGO - dziś o godz. 16.30: Sj Rychwałd - Poręba, Sucha G. - Datynie D., B. Rychwałd - V. Bogumin, Sn Hawierzów - SKP Hawierzów i Sn Orłowa - Darków (na „Żofince"). **Jutro o godz. 16.30:** I. Piotrowice - Sj Pietwałd. **Pauzuje** Cierlicko. **(Js)**

GŁOS LUDU ✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252, dział sportowy 6607258, redaktorzy 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 60535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Dyrektor wydawnictwa: Janusz Ciesielski ✦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie, w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 7 w Cz. Cieszynie codziennie od godz. 8.30-15.30; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Kolportaż: Předplatné tisku, s.r.o., SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: F 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 3 CZERWCA

■ TC 1:

5.00 Magazyn nauki i techniki
5.30 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV" (s.)
6.15 Magazyn motoryzacyjny
7.20 Sezamie, otwórz się! II
7.50 „Alf" (s.)
8.15 Plecak (teleturniej)
8.30 „Dzieci Toma i Jerry'ego" (s. animowany)
9.00 Wiadomostki ze świata
9.10 „O zapominalskim czarnoksiężniku" (kom. czeska)
10.45 Antena
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.20 Następnym razem u was
12.00 Wiadomości
12.05 Enio-niunio (rozrywka)
13.15 „Zaginione miasta świata arabskiego" (s. dok.)
14.10 Pomysły światowej mody
14.35 „Zatoka Francuza" (film ang.)
16.20 „Na cienkim lodzie" (s.)
17.10 Piramida (teleturniej)
17.40 „Smakoszowska historia" (s. dokumentalny)
18.00 Wiadomości
18.05 „Ally McBeal I" (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Niemcy - RC (piłka nożna)
21.05 „Zakładnik, czy wspólnik?" (film USA)
22.35 Wiadomości
22.40 Bramki, punkty, sekundy
22.45 „Seks w mieście I" (s.)
23.15 „Szanghajska niespodzianka" (kom. ang.)
0.50 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV" (s.)
1.35 „Dajcie mi jakąś prawdę" (dok.)
2.30 Na całego
3.20 „Beruśka" (groteska).

■ TC 2:

5.00 „Chikopelo" (dok.)
5.30 Notes
6.05 „Obrazy z historii muzyki czeskiej" (dok.)
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Wydarzenia w świecie
7.20 Report (aktualności regionalne)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Kursy językowe
10.25 Klucz (mag.)
10.55 Magazyn nauki i techniki
11.25 „Tak, panie ministrze" (s.)
11.55 „Świat filmu animowanego" (s. dokumentalny)
12.20 Aport (mag.)
13.00 „F-E-D-A" (film koprod.)
14.50 „Ermitaż" (s. dok.)
15.45 „Zlińskie wzgórze marzeń" (dokument)
16.25 Jazda
16.55 „Jean od Floretty" (film franc.)
18.55 Niemcy - RC (piłka nożna)
20.00 Obce słowo „poezja"
20.05 Dziś wieczorem z teatrem (wieczór komponowany)
23.00 Noc z Aniołem
0.30 Gorodok
0.55 Wielka muzyka nocna
4.00 Jazz Sanatorium i Jana Koubkowa
4.45 Czeski revival (muz.)
5.20 „Mściciel" (TV oprac. nowelki).

■ NOVA:

7.10 „Władcy czarów" (s.), **7.40** „Herkules V" (s.), **8.30** „Czarujący świat Walta Disneya" (filmy anim.), **9.25** As (lista przebojów), **10.30** Randka (teleturniej), **11.25** Gilotyna, **12.00** Dzwonicie do dyrektora, **12.30** „Nieokiełznane smoki" (dok.), **13.40** „Z Ziemi na Księżyc" (s.), **14.45** „Wspaniała Susan" (s.), **15.10** „Diagnoza: Morderstwo III" (s.), **16.10** „Zbrodnia w kabarecie" (kom. czes.), **17.35** Prognoza pogody, **17.45** „Przyjacielu mój II" (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** „Sam w domu" (kom. USA), **21.45** Właśnie dziś, **21.50** „Total Recall" (sci-fi film USA), **23.52** Pogodynka, **23.55** „Erotyczna frekwencja" (erot. film franc.), **1.30** „Niezwykły świat" (s., 1/13).

■ PRIMA:

8.00 „Brzdąc i Rudzielec" (s. anim.), **8.25** „Upierzoni przyjaciele" (dok.), **8.45** „Miłość z toru wyścigowego" (film USA), **10.10** „Big Man" (s., 1/6), **11.50** Salon samochodowy, **12.30** „Poziom adrenaliny III" (s.), **13.20** „Marshal II" (s.), **14.10** Miss mleko, **14.30** „To był czeski muzykant" (film czes.), **16.20** „Tajemnice 2. wojny światowej" (s. dok.), **17.15** Prima TV - Listy, **17.30** „Tajemnicze historie" (s.), **18.00** Kochasie, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** „Miś Jogi" (s. anim.), **19.55** „Big Ben II" (s.), **21.35** Ale heca! (teleturniej), **22.30** „Tajemnicza ścieżka" (film włos.), **0.10** „Lexx I" (s.).

NIEDZIELA 4 CZERWCA

■ TC 1:

5.00 „Tańczący dom" (dok.)
5.15 „Smakoszowska historia" (s. dokumentalny)
5.30 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV" (s.)
6.15 „Światowid" (s. dok.)
6.45 „Skarby świata" (s. dok.)
7.00 Piramida (teleturniej)
7.30 Ży-ra-fa (dla dzieci)
9.30 „Niezwykłe przygody Vladimíra Smolíka" (s. anim.)
10.00 Obiektyw
10.35 Poszukiwanie zaginionego czasu
10.55 „Słynne historyjki zbójnickie" (serial)
12.00 W samo południe
13.00 Wiadomości
13.05 Wszystko dla domu i ogrodu
13.50 „Czarodziejskie pierścionki" (bajka)
14.55 Magazyn chrześcijański
15.30 „Szkoła podstawą życia" (kom. czeska)
17.00 „Losy gwiazd" (dok.)
17.20 „Światowid" (dok.)
18.00 Wiadomości
18.15 Humor Karla Kachyni
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.00 „Okruchy z piernika" (inscen.)
21.45 „Wyznanie prostytutki, która za morderstwo została uniewinniona" (dok.)
22.00 Wiadomości
22.05 Bramki, punkty, sekundy
22.15 „Ból miłości" (film franc.)
0.15 „Wzloty i upadki" (dok.)
1.10 „60" (mag. muz.)
2.05 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager IV" (s.).

■ TC 2:

7.40 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 „O babuni" (dok.)
9.00 Poranek niedzielny
9.55 Klub Seniora
10.35 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
10.50 Katownia - klub krytyczny
11.55 „Planeta oceanów" (s. dok.)
12.45 „Tybet" (dok.)
12.55 „La Traviata i Paryż 2000" (opera, 2)
13.55 Studio sport
16.55 „Wimbledon - niezapomniane chwile" (dok.)
17.50 „Czerwony i czarny" (film franc.)
19.15 Międzynarodowy Festiwal TV Złota Praga 2000
20.25 „La Traviata i Paryż 2000" (opera, 3)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
21.45 Salon
23.05 „Piękny Nowy Jiczyn" (dok.)
23.30 „La Traviata i Paryż 2000" (opera, 4)
0.00 Finał ME w piłce nożnej „21"
1.00 „Mistrz kung-fu" (film franc.)
2.20 „21" (aktualności).

■ NOVA:

7.10 „Władcy czarów" (s.), **7.40** „Batman II" (s. anim.), **8.00** „Looney Tunes" (filmy anim.), **8.15** „Czarujący świat Walta Disneya" (filmy anim.), **9.10** „Słynne rodziny królewskie" (s. dok.), **9.45** „Ośmiornica II" (s.), **12.00** 7 czyli Siedem dni, **13.00** „Dzicy włóczędzy" (western USA), **15.00** „Diagnoza: Morderstwo III" (s.), **15.55** „Melrose Place VII" (s.), **16.50** „Beverly Hills IX" (s.), **17.45** Prognoza pogody, **17.50** „Przestępczy instynkt" (film USA), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Rozjazdy dla gwiazd, **21.05** „Duch przeszłości" (film USA), **23.20** Właśnie dziś, **23.25** „Pogotowie V" (s.), **0.12** Pogodynka, **0.15** „Manhattan" (film prod. Hong-Kong).

■ PRIMA:

8.00 „Psy bez granic" (s. dok.), **9.00** Świat 2000, **9.30** „Uwaga, straszy" (kom. czes.), **11.05** „Zapach z Provence" (s.), **12.00** Nikt nie jest doskonały, **13.00** Niedzielna partia, **13.45** Formuła show, **13.55** Wielka Nagroda Monako (F1), **16.00** Formuła show, **17.00** „Katastrofy II" (s. dok.), **17.30** „Tajemnicze historie" (s. dok.), **18.00** „Instynkty lady Sophii" (s.), **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** „Miś Jogi" (s. anim.), **19.55** „Rewir Wolfa" (s.), **21.35** Nikt nie jest doskonały, **22.35** „Śmierć nicponia" (film franc.), **0.40** Nagroda Jeździectwa.

PONIEDZIAŁEK 5 CZERWCA

■ TC 1:

5.00 Poranek niedzielny
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Sezamie, otwórz się! II
9.00 Wiadomości
9.05 „Niezwykłe przygody Vladimíra Smolíka" (s. anim.)
9.35 „Jak żyje się kobietom z typowo męskim sportem" (dok.)
9.55 Bajka stulecia (ogłoszenie wyników)
11.05 W poszukiwaniu zagubionego czasu
11.45 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Wszystko dla domu i ogrodu
13.55 Pajęczyna (mag.)
14.15 Obiektyw
14.45 Piramida (teleturniej)
15.15 „Ally McBeal I" (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czułki
17.00 Labirynt
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Aktualności
18.10 „Doktor Quinn" (s.)
18.59 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Było nas pięciu" (s.)
21.05 Bananowe rybki (talk show)
21.40 Fakty
22.15 Wydarzenia plus
22.33 Bramki, punkty, sekundy
22.40 Na krawędzi
23.20 Wydarzyło się...
23.35 „Szaleję za tobą" (s.)
0.10 Kamera błyskawiczna - Real TV
0.30 „Beruška" (groteska).

■ TC 2:

5.05 A. Dvořák: Wariacje symfoniczne op. 78
5.25 Jazda
5.55 Animals
6.10 Obiektyw
6.50 Magazyn chrześcijański
7.30 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 „Zaginione miasta świata arabskiego" (dok.)
9.50 „Inna medycyna - Homeopatia" (dokument)
10.00 „Oczy psa" (dok.)
10.30 „Galerie Narodowe w Waszyngtonie" (s. dok.)
11.00 Magazyn nauki i techniki
11.35 „Świat filmu animowanego" (s. dokumentalny)
12.00 „Utrata pamięci" (s. dok.)
13.00 „Amare Roma" (s.)
13.15 Ego
13.30 AZ-quiz (teleturniej)
13.55 Meduza
14.20 „O zapominalskim czarnoksiężniku" (kom. czeska)
15.55 Reportaże TV Ostrawa
16.20 „Oczy psa" (dok.)
16.50 „Skarby świata" (s. dok.)
17.05 Kwarteto (mag.)
17.30 „Szkoła internetu" (s. dok.)
18.05 Echa sportowe
19.05 Memoriał Josefa Odložila (lekka atletyka)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Migawki festiwalowe
21.40 „Chmury odeszły" (film fiński)
23.15 „Bigbit" (s. dok.)
0.15 Spotkanie z mistyką żydowską
0.30 „21" (aktualności).

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z Novą, **8.30** „Królestwo dziczy" (s. dok.), **9.05** „Może już jutro" (s.), **9.55** „Góra odwag" (film USA-franc.), **11.50** „Majsterkowicz Tim" (film USA), **12.20** „Matlock V" (s.), **13.10** „Tak płynie czas" (s.), **14.00** „Niebieski Pacyfik IV" (s.), **14.55** „Gwiezdna brama II" (s.), **15.55** „A" (talk show), **16.40** Karuzela (teleturniej), **17.05** Właśnie teraz z regionu, **17.10** „Dziki anioł" (s.), **17.55** „Kasandra" (s.), **18.55** Zarzykiwij! (teleturniej), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** „Labirynty namiętności" (s.), **20.45** Do-Re-Mi, **21.45** Prask!, **22.25** Właśnie dziś, **22.30** „Millennium II" (s.), **23.23** Pogodynka, **23.30** „Akta X V" (s.), **0.20** „Droga do sławy" (s.), **1.05** „Jesse" (s., 1/22), **1.30** „Jump Street" (s.).

■ PRIMA:

8.00 „Pszczółka Maja" (s. anim.), **8.25** „Kłopoty z czarowaniem" (s.), **8.50** „Życie w siodle" (s.), **9.15** „To był czeski muzykant" (film czes.), **11.00** Program dla pań, **12.00** „Perla" (s.), **12.50** „Wspaniali i bogaci" (s.), **13.40** Program dla pań, **14.40** „Remington Steele" (s.), **15.35** „Hardcastle i McCormick" (s.), **16.35** „Ratownicy" (s.), **17.30** Rexeso (teleturniej), **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, pogoda, **18.55** Pogoda, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** „Miś Jogi" (s. anim.), **19.55** „Portowe gliny" (s.), **20.50** „Wieracze - nie wierzcie II" (s.), **21.50** „Atak na łódź podwodną II - Fałszywy cel" (film USA), **23.30** Do tematu!, **23.35** „Dwaj" (s.), **0.25** „Kawiarnia Akropolis" (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 3 CZERWCA

■ TVP 1:

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
6.55 Agrolinia
7.40 Tajemnice armii
8.05 Zwierzozbliżenia
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Ziarno (pr. katolicki)
9.10 5-10-15 (dla młodzieży)
9.35 „Walt Disney przedstawia" (s.)
10.55 „Dr Quinn" (s.)
11.40 Kwadrans na kawę
12.00 Góraszka
12.10 Zabawa jęz. polskim (teleturniej)
13.00 Wiadomości
13.25 Rozmowy na nowy wiek
14.00 „Przymusowe lądowanie" (film USA)
15.30 Jaka to melodia?
16.00 „Zimna wojna" (s. dok.)
16.50 Teleexpress
17.15 Polska - USA (Światowa Liga Siatkarzy Polskich)
19.00 Wieczorynka: „Mapeciątka"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 „Ścigany inaczej" (film ang.)
21.45 Cieszyn kontra Puck na bis
22.30 Sportowa sobota
23.45 „W paszczy szaleństwa" (film USA)
1.15 „Klan" (s.)
2.30 Konkurs Piosenki Eurowizji
4.20 „Grim " (film USA).

■ TVP 2:

7.00 Echa tygodnia
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Wydarzenie tygodnia
9.30 Auto (mag. motor.)
9.50 Proton (mag.)
10.15 Jazda kulturalna
11.00 Moja sztuka... moja miłość
11.55 „Jetsonowie" (s. anim.)
12.25 „Parker Lewis nigdy nie przegrywa" (s.)
12.50 „Wielcy Odkrywcy: M. Curie: Poza zasięgiem wzroku" (s. dokumentalny)
13.45 Jak powstaje Traviata
14.05 „Arka Noego" (s. anim.)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 „Złotopolscy" (telenowela)
15.25 „Do Sidney przez rynek marsz" (serial)
15.35 Wielka gra (teleturniej)
16. 30 „Costanza" (serial)
17.20 A to było tak: Małżeństwo doskonałe
17.40 „Do Sidney przez rynek marsz" (serial)
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Duety do mety (teleturniej)
19.55 L jak Laskowik, T jak TEY
20.30 „Traviata" (transmisja z Paryża)
21.10 Panorama, prognoza pogody
21.40 Dwójkomania
22.15 Rozmowa z M. Formanem
22.30 „Skandalista Larry Flynt" (film USA)
0.35 „Mumia żyje" (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 „Zdumiewający świat zwierząt" (s. eduk.), **7.35** „Ranczo" (s.), **8.00** Komunikat turystyczny, **8.05** Nie tylko o muzyce z Janem Olbrychtem, **8.30** Z życia Kościoła (mag. katol.), **9.00** „Sekrety instrumentów muzycznych" (s. dok.), **9.30** „Apetyt na Azję" (cykl dok.), **10.00** „Chłopi" (s.), **10.50** „Tajemnice plaży: Co w piasku piszczy" (dok.), **11.05** „Jak oni to zbudowali?" (s. dok.), **11.30** „Tajemnicze Archiwum Shelby Woo" (s.), **12.00** Sekrety kobiet (mag.), **12.30** Szafa gra (pr. muz.), **13.00** Skoczowski Festiwal Musica Sacra, **13.20** Kim jestem? (zabawa literac.), **13.30** Teleliga 2000 (teleturniej), **14.15** W cztery oczy, **14.30** Sport na luzie, **15.30** Wieża (teleturniej), **15.50** Orkiestra Świętego Mikołaja, **16.10** Magazyn kulturalny, **16.30** Piano express (pr. rozrywk.), **17.00** Benefis Stanisława Ptaka, **17.30** „Cannes 2000" (rep.), **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Kim jestem? (zabawa literac.), **18.30** Od Rawy do Rawy, **19.00** Sport, **19.30** „Czerwony karzeł" (s.), **20.00** Muzyka - Łączy pokolenia?, **21.00** Kronika rodzinna i towarzyska, **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **22.00** Wspomnienie o Stanisławie Mikołajczyku, **22.15** „Chiński sen" (film niem.), **23.45** Wokół wielkiej sceny, **0.25** „Joanna d'Arc" (opera).

■ POLSAT 1:

6.00 Disco Relax, **7.00** Piramida (grazabawa), **7.30** W drodze (pr. katolicki), **8.00** „Rupert" (s. anim.), **8.30** Kalambury (dla dzieci), **9.00** „Power Rangers" (s.), **9.25** 4x4 (mag. motor.), **9.55** „Stan wyjątkowy" (s.), **10.50** „Zwierzenia" (film franc.), **12.50** „Włoch szuka żony" (film włos.), **14.50** Gospodarz (grazabawa), **15.20** Disco Polo Live, **16.00** Informacje, prognoza pogody, **16.20** Macie, co chcecie (pr. rozrywk.), **16.50** Miłość od pierwszego wejrzenia (pr. rozrywk.), **17.20** „Lekarze z Los Angeles" (s.), **18.10** „Ostry dyżur" (s.), **19.05** Idź na całość (show), **20.00** „Świat według Kiepskich" (s.), **20.30** „Miodowe lata" (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.15** „Niewiarygodne, ale prawdziwe" (s.), **21.45** Kurier Sensacji, **22.15** „Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym" (film USA), **23.55** „Opowieści z krypty" (s.), **0.25** „Playboy" (s.), **1.25** „Klub Wildside" (film USA).

NIEDZIELA 4 CZERWCA

■ TVP 1:

6.30 Rolnictwo na świecie
6.45 Samo życie
7.15 Za czy przeciw
8.00 „Brzydkie kaczątko" (s. anim.)
8.25 Teleranek
8.45 „Gwiazdy, które nie gasną" (film USA)
10.25 Kronika Filmowa
10.45 „Syzyfowe prace" (s.)
11.45 Góraszka
12.00 Anioł Pański (z Watykanu)
12.15 Czasy
12.25 Salomon (teleturniej)
12.45 Góraszka
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.55 Przed opolem
14.05 „Słoneczny patrol" (s.)
14.55 Kwadrat
15.20 Góraszka
15.30 Do góry nogami
16.00 Od A do Zdrowia
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno (quiz)
18.05 „Lokatorzy" (s.)
18.35 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka: „I pies, i wydra"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Statek miłości" (s.)
21.00 „Nieparzyści" (s.)
21.30 Decyzja należy do ciebie
22.15 Sportowa niedziela
22.45 „Drżące ciało" (film hiszp.-francuski)
0.25 Przed Opolem
0.40 Klub samotnych serc
1.00 „Algierskie kobiety kopią piłkę" (film dok.).

■ TVP 2:

7.10 „Statek miłości" (s.)
8.00 Program lokalny
9.00 „M.A.S.H." (s.)
9.25 Gwiazdy festiwalu w Cannes
9.40 Ulica Szeramkowa (dla dzieci)
10.10 Kręciola
10.35 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
11.05 „Lecą Żurawie" (film ros.)
12.40 „Traviata" (transmisja z Paryża)
13.55 30 ton! (lista przebojów)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 „Złotopolscy" (telenowela)
15.30 Spotkanie z balladą
16.30 „Na dobre i na złe" (s.)
17.30 7 dni Świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 „Święta wojna" (s.)
19.20 Dwójkomania
19.30 Gol (mag.)
19.55 S jak Smoleń, T jak TEY
20.25 „Traviata" (transmisja z Paryża)
21.05 Panorama, prognoza pogody
21.30 Polska - Holandia (mecz piłkarski)
23.20 „Traviata" (transmisja z Paryża)
0.00 Złota dwunastka polskiego dokumentu: „Pociąg"
0.15 „Z dala od zgiełku" (s.).

■ TV KATOWICE:

7.00 „Mała księżniczka" (s.), **7.30** „Świat ogrodów" (s. dok.), **8.00** W cztery świata strony, **8.15** Pryzmat (mag.), **8.30** Koszalek Opałek (dla dzieci), **9.00** Wierzę, wątpię, szukam (mag. relig.), **9.30** „Tradycje kulinarne Europy" (s. porad.), **10.00** Budujemy mosty, **10.30** „Stulecie lotnictwa" (s. dok.), **11.30** Magazyn turystyczny, **12.30** Studio Gol (mag.), **13.30** Z życia Kościoła (mag. katol.), **13.50** Klub Globtrotera, **14.30** „Wielcy odkrywcy" (pr. podróż.), **15.30** Transmisja z uroczystości sprowadzenia prochów Stanisława Mikołajczyka, **15.45** Smakując życie z Krzysztofem Kowalewskim, **16.00** Kabaret Pełna Kultura, **16.40** Telekino, **17.00** Sport, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.30** Sport, **19.00** MP Mężczyzn w podnoszeniu ciężarów, **20.05** „Party - przy świecach" (kom. pol.), **21.00** Jest jazz, **21.30** Aktualności, **21.40** Sport, **22.00** TV Regionalna z Anteną, **22.10** Powiedz to głośno (talk show), **22.50** Przedsionek ekstraklasy, **23.20** „To tylko rock" (film polski).

■ POLSAT 1:

6.00 Disco Polo Live, **7.00** Twój lekarz (mag.), **7.15** Wystarczy chcieć, **7.30** Jesteśmy (pr. katolicki), **8.00** „Rupert" (s. anim.), **8.30** Talent za talent, **9.00** „Power Rangers" (s.), **9.30** „Benny Hill" (s.), **10.00** Disco Relax, **11.00** „Diabli nadali" (s.), **11.30** „Ja się zastrzelę" (s.), **12.00** „Jej cały świat" (s.), **12.30** „Tarzan w zaginionym mieście" (film USA), **14.00** „Brygada Acapulco" (s.), **14.55** „Dzień dziecka" (rep.), **15.30** Dyżurny Satyryk Kraju, **16.00** Informacje, prognoza pogody, **16.20** „Spytajcie Harriet" (s.), **16.50** „Sekrety rodzinne" (s.), **17.20** „Trędowata" (s.), **18.10** „Ostry dyżur" (s.), **19.05** Idź na całość (show), **20.00** „Stan wyjątkowy" (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Bye Bye, Love" (film USA), **23.00** Na każdy temat (za zgodą rodziców), **0.05** FIFA TV, **0.35** Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 5 CZERWCA

■ TVP 1:

6.00 Kawa czy herbata
7.50 „Kocham tylko ciebie" (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 „Fraglesi" (s. anim.)
9.10 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Dotyk anioła" (s.)
10.50 Rodzina prawie doskonała
11.15 Gotowanie na ekranie
11.35 Giełda pracy, giełda szans
12.00 Wiadomości
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 „Nieparzyści" (s.)
13.15 Wszystko o działce i ogrodzie
13.45 Rok obrzędowy, cz. I
14.15 Mistrzowie: Anna Świderkówna
14.35 Ładna historia!
14.40 Historia na taśmie filmowej: „Berlin i zimna wojna" (s. dok.)
15.00 Wiadomości
15.30 Magazyn olimpijski
16.00 Muzyczny Serwis Jedynki
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (s.)
17.50 Gość Jedynki
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.25 Gliny (mag.)
18.40 Auto-mix (mag. motor.)
19.00 Wieczorynka: „Madeline"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 Miej oczy szeroko otwarte: „Benek blues" (film dok.)
21.10 Neil Simon: „Okruchy czułości" (teatr TV)
22.35 Monitor Wiadomości, sport
23.10 „Polowanie na sprawiedliwość" (film USA)
0.40 „Dziecięce ranczo" (rep.).

■ TVP 2:

6.50 Telezakupy
7.30 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Złotopolscy" (telenowela)
9.00 „Bank nie z tej ziemi" (s.)
9.50 „Doktor z alpejskiej wioski" (s.)
10.40 „Intrygujące tajemnice" (s. dok.)
11.10 „Na dobre i na złe" (s.).
12.05 Familiada (teleturniej)
12.30 Arka Noego (s. anim.)
12.55 Przychodzi Piachu do...
13.45 Krystyna Siesicka: „Zapytał czas" (teatr TV)
14.45 Ojczyzna-polszczyzna
15.00 „Radio Romans" (s.)
15.30 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 „Lada dzień" (s.)
17.00 Małe ojczyzny: „Niby to nasze" (film dok.)
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Tele Milenium (teleturniej)
19.30 Dlaczego to my
20.00 ... i to by było na tyle, czyli Jubileusz 40-lecia pracy artystycznej J. T. Stanisławskiego
21.00 Panorama, pogoda
21.30 Dwójkomania
21.40 „Młode wilki" (film polski)
23.20 Ogród sztuk
23.55 Encyklopedia Sztuki XX w.: „Robert Rauschenberg" (film dok.)
0.50 „Małe kobietki" (film USA).

■ TV KATOWICE:

7.00 „Wielka księga natury" (s. anim.), **7.35** „Niebezpieczna zatoka" (s.), **8.00** Natura (mag. ekol.), **8.30** Mieszkaj lepiej (mag.), **8.45** „To jest temat" (rep.), **9.00** „Niezapomniana" (s.), **9.50** TV Regionalna z Anteną, **10.30** „Rodzina Nadich" (s.), **11.30** Taka jest szkoła (mag.), **11.45** Znane nieznane, **12.15** Kompozytorzy, **12.30** Paczka z ulicy Zdrowej (dla dzieci), **13.00** TV Magazyn Przyrodniczy, **13.30** Telekurier, **14.00** Panorama powiatów (publicyst.), **14.30** „Eastenders" (s.), **15.00** Magiczny sklep zoologiczny (dla dzieci), **15.30** Koszalek Opałek (dla dzieci), **16.15** Zbliżenia, **16.30** Flesz-Aktualności, **16.35** „Podróż na Korsykę i Sardynię" (s. dok.), **17.00** Teatr na granicy, **17.30** Wręczenie nagród im. A. Drawicza, **18.30** Telenikset, **19.00** Panorama powiatów (publicyst.), **19.30** „Wielka księga natury" (s. anim.), **20.00** Telekurier, **20.30** „Niezapomniana" (s.), **21.30** Aktualności, **21.45** Porozmawiajmy, **22.00** „Eastenders" (s.), **22.30** „To jest temat!" (rep.), **22.45** Mieszkaj lepiej, **23.00** „Nie czekaj" (s.), **23.30** „Cały ten jazz" (s. dok.).

■ POLSAT 1:

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** „Voltron" (s.), **7.25** „Tom i Jerry" (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** „Allo, Allo" (s.), **8.30** „Xena, wojowniczka księżniczka" (s.), **9.30** „Zbuntowany Anioł" (s.), **10.30** „Luz Maria" (s.), **11.30** „Karolina w mieście" (s.), **12.00** „Hudson Street" (s.), **12.30** Idź na całość (gra-zabawa), **13.30** Dyżurny Satyryk Kraju, **14.00** Piramida (gra-zabawa), **14.30** Twój lekarz (mag.), **14.45** Wystarczy chcieć, **15.00** „Tom i Jerry" (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** „Herkules" (s.), **16.45** „Z głową w chmurach" (s.), **17.45** „Luz Maria" (s.), **18.35** Super Express, **18.55** Informacje, prognoza pogody, **19.05** „Zbuntowany Anioł" (s.), **20.00** Życiowa szansa (show), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Klejnot Nilu" (film USA), **23.05** Informacje i biznes informacje, **23.20** Prognoza pogody, **23.30** Polityczne graffiti, **23.45** „Grzeszkowie" (s.), **0.15** Super Express, **0.35** „Gwiezdne złoto" (film USA).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.